Sensacyjne szczegóły z przeszłości Wołoszyna

Wydanie A B C

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok IV. | Prenumerata z dostawą . . 2·75 | Lwów, piątek 30 grudnia 1938 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 358

79 pct mandatów uzyskały listy gospodarcze

w wyborach samorządowych w powiecie łomżyńskim

Warszawa, 29. 12. (Tel. wł. — l. r.). Ostatnio odbyły się wybory do rad gromadzkich i wybory delegatów do gminnych kolegiów wyborczych w 485 gromadach powiatu łomżyńskiego. — Głosowanie odbyło się w 39 gromadach, w pozostałych 446 wskutek wystawienia jednej listy, głosowanie nie odbyło się.

Przeciętna frekwencja wyborców wynosiła około 80 procent. Wybrano ogółem 2.682 radnych i 1.675 delegatów. Szczegółowy wynik wyborów jest następujący:

LISTY GOSPODARCZE OZN I INNYCH UGRUPOWAŃ GOSPODARCZYCH I ZAWODOWYCH O CHARAKTERZE APOLITYCZNYM ZDOBYŁY — 2.104 MANDATY CZYLI 79 PROCENT.

Stronnictwo Narodowe — 485 mandatów czyli 18 procent, Stronnictwo Ludowe — 92 mandaty czyli około 3 procent, PPS — 1 mandat.

W wyborach delegatów do gminnych kolegiów wyborczych poszczególne ugrupowania zdobyły:

LISTY GOSPODARCZE OZN I INNYCH UGRUPOWAŃ GOSPODARCZYCH I ZAWODOWYCH O CHARAKTERZE APOLITYCZNYM ZDOBYŁY — 1.214 MANDATÓW CZYLI 72,6 PROCENT,

Stronnictwo Narodowe — 443 mandaty czyli 26,4 procent, Stronnictwo Ludowe — 17 mandatów czyli 1 procent, PPS — 1 mandat.

Oficjalne wyniki wyborów

do Rady Miejskiej w Warszawie

Warszawa, 29. 12. (PAT) W dniu dzisiejszym główna komisja wyborcza ogłosiła urzędowy wynik wyborów do Rady miejskiej m. st. Warszawy, które odbyły się w dn. 18 grudnia.

Wyniki wyborów są następujące: O.Z.N. — 40 mandatów. P.P.S. — 27 mandatów, Stronnictwo Narodowe — 8 mandatów, Obóz narodowo-radykalny — 5 mandatów. Żydzi — 20 mandatów.

Do dnia 4 stycznia 1939 r. włącznie można będzie składać protesty.

Skazanie wiceprezesa Stronnictwa Narodowego

Warszawa, 29. 12. (Tel. wł. — l. r.). Wiceprezes zarządu powiatowego Stronnictwa Narodowego w Końskich Franciszek Chudy, został skazany przez sąd grodzki w Przedborzu na 3 miesiące aresztu za nawoływanie do bojkotu wyborów sejmowych.

Polsko-tureckie rokowania handlowe

Warszawa, 29. 12. (Tel. wł. — l. r.). Toczące się od dłuższego czasu w Ankarze rokowania handlowe polsko-tureckie, mające na celu rozszerzenie dotychczasowego układu, dobiegają już końca. Należy przypuszczać, że układ ten c nowe możliwości zbytu dla Polski, jak również wprowadzi dla Turcji nowe kontyngenty względnie powiększy już istniejące.

Nowy układ oparty będzie na systemie wymiany clearingowej.

Odznaczeni

Złotym Krzyżem Zasługi

Warszawa, 29. 12. (Tel. wł. — l. r.). Zarządzeniem P. Prezydenta R. P. odznaczeni zostali Złotym Krzyżem Zasługi: redaktor naczelny „Dziennika Polskiego" we Lwowie Stanisław Starzewski, inż. Aleksander Broda we Lwowie, dr Zygmunt Antoni Dölinger, inspektor w Min. Spraw Wewn., Mieczysław Gretkiewicz w Skałacie, poseł dr Zdzisław Matraś, Jerzy Zygmunt Weber w Mościskach, poseł Tadeusz Żenczykowski w Warszawie, dr Zygmunt Ciszka w Kosowie, senator red. Tadeusz Katelbach w Warszawie, dr Andrzej Michna w Szopienicach.

Zmiana gabinetu japońskiego

dla wzmocnienia sprężystości rządów

Tokio, 29. 12. (PAT) Dzisiejsza prasa japońska liczy się z możliwością zmiany gabinetu jeszcze przed rozpoczęciem sesji parlamentarnej w dniu 22 stycznia. Dzienniki przypominają, że ostatnia deklaracja premiera ks. Konoye podkreślała konieczność wprowadzenia w Japonii bardziej sprężystych rządów.

Ks. Konoye przeprowadził w ostatnich dniach szereg konferencyj z mężami stanu starszego pokolenia, m. in. z baronem Hiranumo, z przewodniczącym rady państwowej i strażnikiem pieczęci Yuasa, oraz z kilku członkami obecnego gabinetu.

Prasa uważa rozmowy te za wstęp do rekonstrukcji gabinetu.

Tokio, 29. 12. (PAT) Premier ks. Konoye i członkowie rady państwowej zostali dziś przyjęci przez cesarza.

Pepesowcy z Łodzi radzą się Centrali

Warszawa, 29. 12. (Tel. wł. — l. r.). W dniu dzisiejszym bawiła w Warszawie delegacja głównego komitetu wyborczego PPS i klasowych związków zawodowych w Łodzi, która przybyła celem porozumienia się z CKW. PPS. w sprawie kandydatur do prezydium magistratu m. Łodzi. Wspólne obrady miały charakter informacyjny.

Francja wzmacnia

garnizony w Somali

Paryż, 29. 12. (PAT.) Agencja Havasa komunikuje: Odpłynięcie parowców „Sphinx" i „Chantilly" z Marsylii zostało odłożone o 48 godzin, celem umożliwienia załadowania na te dwa statki batalionu strzelców senegalskich, który udaje się do Somali francuskiej, celem wzmocnienia tamtejszych garnizonów.

Narady ludowców

Warszawa, 29. 12. (Tel. wł. — l. r.). W tych dniach odbyły się w Warszawie narady niektórych przywódców Stronnictwa Ludowego, na których omawiano sprawy związane ze zbliżającym się zebraniem Rady Naczelnej. Na naradach postanowiono zwołać Naczelny Komitet Wykonawczy partii.

Premier Iraku w Londynie

Bejrut, 29. 12. (PAT) Nowomianowany premier Iraku Nuri Said Pasza, który w najbliższych dniach wyjeżdża do Londynu, zatrzyma się w Damaszku, gdzie rząd syryjski wyda na jego cześć oficjalne przyjęcie. Nuri Said przeprowadzi w Londynie z rządem brytyjskim rozmowy na temat zagadnienia palestyńskiego.

Nie będzie konferencji przed podróżą do Rzymu

Paryż, 29. 12. (PAT) Francuskie koła dyplomatyczne zaprzeczają kategorycznie wiadomości, jakoby premier Daladier i minister Bonnet zaprosili premiera Chamberlaina i ministra Halifaxa do przeprowadzenia z nimi konferencji w Paryżu przed ich podróżą do Rzymu.

Wzmożenie ekspansji gospodarczej Niemiec

w Europie południowo-wschodniej

Berlin, 29. 12. (PAT.) Sekretarz stanu w ministerstwie gospodarki Rzeszy Brinkmann podkreśla w artykule, zamieszczonym w ostatnim numerze biuletynu gospodarczego berlińskiej Izby handlowej — zamiar Rzeszy energicznego kontynuowania polityki ekspansji gospodarczej w południowo-wschodniej Europie.

Niemcy mają — według autora — uczynić wszystkie wysiłki, by ożywić wymianę gospodarczą między obu obszarami. Niemcy w dalszym ciągu będą przyznawały państwom południowo-wschodniej Europy preferencyjne stawki celne dla ich eksportu rolnego i w dalszym ciągu będą płaciły wyższe ceny za artykuły z południowo-wschodniej Europy. Rzesza jest zdecydowana współpracować aktywnie w uprzywilejowaniu południowo-wschodniej Europy.

Brat Codreanu we „Froncie Odr. Narodow."

Bukareszt, 29. 12. (PAT) Brat tragicznie zmarłego założyciela „Żelaznej Gwardii" Korneliusza Codreanu, Mikołaj, zgłosił akces do „Frontu Odrodzenia Narodowego".

Orędzie Roosevelta

Nowy Jork, 29. 12. (PAT) Jak donosi sekretariat Białego Domu prezydent Roosevelt wygłosi w dniu 4 stycznia swoje doroczne wielkie orędzie w sprawie „sytuacji narodów".

Pożyteczna akcja

w sprawie spolszczenia handlu

Warszawa, 29. 12. (Tel. wł. — l. r.). We wszystkich kołach OZN na Śląsku odbywają się zebrania, na których omawia się bieżące zagadnienia ze szczególnym uwzględnieniem kwestii żydowskiej oraz konieczność szybkiego polszczenia handlu i rzemiosła.

Warszawa, 29. 12. (Tel. wł. — l. r.). Ulice Warszawy zostały zasypane tysiącami ulotek, wydanych przez Służbę Młodych OZN, wzywających do kupowania tylko u Polaków i omijania sklepów żydowskich. Podobnej treści afisze rozlepiono na murach miasta.



Nowy poseł włoski w Bukareszcie

Bukareszt, 29. 12. (PAT) Nowy poseł Włoch w Bukareszcie Pellegrini Ghigi złożył dziś w Sinaia na ręce króla Karola II w obecności ministra spr. zagr. Gafencu listy uwierzytelniające.

Powstańcy zajęli 5 miejscowości

Katalonia pozbawiona prądu

Bilbao, 29. 12. (PAT) Z frontu katalońskiego donoszą, że wojska powstańcze zajęły we wtorek miejscowości: Santa Maria De Moya, Masana, Ales De Balaguer, oraz elektrownię, zaopatrującą w prąd cała Katalonię. Wojska powstańcze zostały przyjęte przez ludność zdobytych miejscowości z entuzjazmem. Prócz tego zajęli powstańcy szereg ważnych, ze strategicznego punktu widzenia, pozycyj górskich.

Na odcinku położonym na południowy-wschód od Leridy, między Segre i Ebro, powstańcy otoczyli miejscowość Albages oraz zajęli Selera. Między miejscowościami Ribarroja i Flix kawaleria powstańcza oczyściła lewy brzeg rzeki Ebro.

We wtorek po południu wzięto do niewoli około 2.000 żołnierzy rządowych. Ogólna ilość jeńców wziętych do niewoli od początku ofenzywy wynosi przeszło 7.000.

St. Jean De Lux, 29. 12. (PAT) Wojenny komunikat rząd. przyznaje, że wojska powstańcze poczyniły postępy na odcinku Tremp oraz na obszarze między Segro i Ebro. Na obydwu tych odcinkach akcja wojsk powstańczych była wybitnie popierana przez lotnictwo. Wojska rządowe zmuszone zostały do ewakuowania miejscowości Solera i Aspa. Komunikat rządowy stwierdza wreszcie, iż powstańcy utracili dwa czołgi i kilka samolotów.

Malaga, 29. 12. (PAT) Tutejsza stacja radiowa donosi, że postępy wojsk powstańczych na odcinku, położonym na południe od Loridy, trwają. Ludność oswobodzonych miast wita wkraczające oddziały powstańcze z entuzjazmem. Lotnicy powstańczy stwierdzili, że nieprzyjaciel umacnia w pośpiechu swe pozycje tyłowe.

Burgos, 29. 12. (PAT) Wicepremier i minister spraw zagranicznych rządu gen. Franco, Jordana, objął prowizorycznie kierownictwo ministerstwa bezpieczeństwa publicznego.

Hore Belisha zwiedzi francuskie fortyfikacje

Londyn, 29. 12. (PAT) Brytyjski minister wojny Hore-Belisha przebywający obecnie w Alzacji, oświadczył przedstawicielowi „Daily Telegraphu" iż przed powrotem do Anglii zamierza zwiedzić francuskie fortyfikacje nadreńskie. Minister nie zamierza przeprowadzać we Francji żadnych konferencyj politycznych, gdyż pobyt jego w Alzacji ma charakter ściśle prywatny.

Przeciw komunizmowi

wypowiedziały się rząd nankiński i mongolski

Szanghaj, 29. 12. (PAT) Szef nowego rządu nankińskiego Liang-Hung-Czi, omawiając ostatnie oświadczenie japońskiego premiera ks. Konoye, wyraził przekonanie, iż polityczna i gospodarcza współpraca chińsko-japońska na Dalekim Wschodzie będzie trwale ustalona.

Liang-Hung-Czi zażądał poza tym likwidacji koncesyj zagranicznych w Chinach oraz obalenia eksterytorialności, zaznaczając, iż Chiny zagrożone wiają się zarówno „agresji ze strony zachodniego kapitalizmu, jak i penetracji komunizmu".

Tokio, 29. 12. (PAT) Agencja Domei donosi z Kałganu, iż przedstawiciel autonomicznego rządu Mongolii wewnętrznej, komentując oświadczenie ks. Konoye, wyraził zadowolenie z zapowiedzi, zawartej w tym oświadczeniu, iż Mongolia wewnętrzna będzie traktowana jako baza antykomunistyczna.

Zbrojenia Szwajcarii

Bern, 29. 12. (PAT) Rada związkowa zażądała od Izb uchwalenia nowego kredytu w wysokości 350 milionów franków szwajcarskich na cele wzmocnienia obrony narodowej. Dla pokrycia tych wydatków stworzony zostanie prawdopodobnie nowy podatek.

O umowy zbiorowe

w górnictwie i hutnictwie zaolziańskim

Warszawa, 29. 12. (PAT.) W dniu 28 b. m. udaje się na Śląsk zaolziański główny inspektor pracy dyr. M. Klott. Wyjazd dyr. Klotta pozostaje w związku ze sprawą umów zbiorowych, które mają uregulować warunki pracy i płacy w górnictwie i hutnictwie na Zaolziu.

W sprawach tych tuż przed świętami była przyjęta przez pana ministra Kościałkowskiego delegacja Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych ze Śląska zaolziańskiego.

20 tys. studentów rocznie

kształci się na pilotów

Waszyngton, 29. 12. (PAT) Prezydent Roosevelt oświadczył wczoraj na konferencji prasowej, że wydał polecenie związkowym władzom lotniczym, aby od początku przyszłego roku budżetowego, t. zn. od 1 lipca 1939 r. kształciły rocznie 20.000 studentów szkół wyższych oraz uniwersytetów na pilotów. Zarządzenie to ma na celu stworzenie na wypadek wojny znacznej rezerwy wykształconych kierowców samolotów.

Prezydent oświadczył dalej, że najzdolniejsi z tych pilotów będą mogli jeszcze przejść kurs dokształcający i wstąpić następnie do rezerw armii i marynarki.

Życzenia noworoczne dla P. Prezydenta składane będą w dniu 8 stycznia

Warszawa, 29. 12. (PAT) Szef kancelarii cywilnej zawiadamia, że Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjmować będzie życzenia Noworoczne w niedzielę dnia 8 stycznia na Zamku Królewskim w Warszawie. Karty wstępu wydawać będzie kancelaria cywilna w dniach 4, 5 i 7 stycznia 1939 r. od godz. 10 do 14.

Zwyczaj składania Głowie Państwa życzeń Noworocznych w dniu 1 stycznia powodował każdego roku dla składających życzenia liczne niedogodności ze względu na ferie świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Wobec tego Pan Prezydent Rzeczypospolitej zgodził się na przesunięcie w roku bieżącym terminu składania życzeń na Zamku Królewskim w Warszawie na niedzielę 8 stycznia 1939 r.

Jak się dowiadujemy, ten nowy zwyczaj składania życzeń Noworocznych Głowie Państwa w ciągu pierwszych dziesięciu dni stycznia będzie stosowany również i w przyszłości.

Egipt w obronie praw do Kanału Sueskiego

Kair, 29. 12. (PAT.) Minister spraw zagranicznych Abdel Fattah Yohia, złożył w parlamencie deklarację w sprawie ustosunkowania się Egiptu do zagadnienia kanału Suezkiego. Oświadczył on, iż w sprawie tej nie prowadzono dotychczas żadnych międzynarodowych układów.

Rząd egipski dołoży wszelkich starań, aby prawa Egiptu do kanału nie zostały w jakikolwiek sposób naruszone.

Proces Brodija i Fencyka

oskarżonych o „zdradę państwa"

Lwów, 29. 12. Jak donosi „Hromadianskij Hołos", organ Socjalistyczno-Radykalnej Partii Ukr., parlamentarna komisja związkowego parlamentu w Pradze zdecydowała się znieść nietykalność poselską Brodija, b. premiera Rusi Zakarpackiej, który jest oskarżony o zdradę państwa. Tę samą decyzję powzięto w sprawie drugiego ruskiego posła Fencyka.

Jak donosi „Hromadianskij Hołos" niedługo odbędzie się proces przeciw Brodijowi, Fencyka zaś sądzić się będzie zaocznie.

Dwa przeboje razem — po raz pierwszy we Lwowie!

„Ofiary wielkiego miasta" oraz „Pościg"

Temat filmu „Pościg" przypomina film „Buffalo Bill", i obrazuje on dzieje Stanów Zjednoczonych po 4-ro letniej wojnie. Korupcja polityków wywołała bunt ludzi, którzy walczą o wolność. Akcja toczy się wartko, widzimy wielki pożar prerii walki z dzikimi szczepami indian, którzy atakują transporty wojskowe. Udział w zdjęciach biorą niezliczone tłumy statystów i około 3.000 ludzi bierze też udział w scenach szarż kawaleryjskich. Reżyser James Hogan należy do kategorii najbardziej znanych realizatorów w Ameryce. Jeśli chodzi o aktorów, to role główne obsadzone są znakomicie. Joan Bonnet — jedna z najpiękniejszych artystek amerykańskich i Randolph Scott — najbardziej męski aktor, tworzą niezwykle dobraną parę.

„Ofiary Wielkiego Miasta", film o niebywałej emocji przedstawia nam „Piratów Wielkich Miast", niebezpiecznych, nieodpowiedzialnych, którzy prześladują, grożą i są wszędzie, a są to przeważnie przestępcy w cylindrach, dla których życie ludzkie nie przedstawia żadnej wartości.

Richard Dix jako Paweł Driscell, jest niezrównany i trzyma swą grą aktorską widza od pierwszego do ostatniego aktu w bezustannym napięciu.

Premiera tego rewelacyjnego, podwójnego programu, po raz pierwszy wyświetlonego we Lwowie odbędzie się dziś w kinie „Ton" w pasażu Mikolascha.

Warunki pracy robotników rolnych

Warszawa, 29. 12. (PAT) Powołane przez p. Ministra Opieki Społecznej dwie nadzwyczajne komisje rozjemcze dla rolnictwa, wydały orzeczenia, ustalające na okres 1938/39 warunki pracy i płacy robotników rolnych w poznańskim i na Pomorzu oraz w 5 województwach centralnych. Oba orzeczenia utrzymały bez zmian dotychczasowe warunki pracy i normy wynagrodzeń wszystkich kategoryj robotników rolnych.

Nauczyciele polscy z Kowna

złożyli hołd na Rossie

Wilno, 29. 12. (PAT) Przybyła do Wilna wycieczka nauczycieli gimnazjum polskiego im. Adama Mickiewicza z Kowna w liczbie 26 osób pod kierownictwem wicedyrektora gimnazjum prof. Ludwika Wialbutta.

Po wysłuchaniu Mszy św. w Ostrej Bramie, wycieczka złożyła hołd sercu Marszałka Piłsudskiego na Rossie i zwiedziła zabytki Wilna.

Uczestnicy wycieczki, których większość po raz pierwszy przybyła do Polski, odjechali do Warszawy i Krakowa. W dn. 6 stycznia 1939 r. wycieczka wraca do Kowna.

NIE ZAPOMINAJ O TYCH, KTÓRYM ZABRAKŁO PRACY I CHLEBA

Konfederacja opozycyjna podnosi głos

Rozmaite dzienniki i tygodniki opozycyjne, na które w pierwszej połowie bieżącego roku nastał dziwny urodzaj, w ostatnich swoich numerach zaczynają zawadiacko pokrzykiwać i robić wrzaskliwy tumult. Trochę to bractwo kibicujące Beneszowi i folksfrontom, mocno skonfundowane po październikowej klapie w polityce zagranicznej przycichło, ale obecnie nabrało animuszu, sądząc, że miesiąc względnie dwa to wystarczająco długi okres czasu na zapomnienie przez opinię publiczną niefortunnych występów i politycznych kombinacyj.

Za odskocznię do nowego tumultu a nawet nowej panopozycyjnej konfederacji, posłużyły publicystom morżowo-demokratyczno-piastowym ostatnie wyniki w wyborach samorządowych. Oczywiście wyniki te są interpretowane jako głos narodu, solidarnie nawołujący panów z partyj do objęcia rządów w Polsce. Nic więc dziwnego, że w tym zamroczeniu umysłowym p. Mikołajczyk w tygodniku „Piast", w niezdarnie skleconej analizie sytuacji politycznej i gospodarczej kraju zamieszcza ni z tego ni z owego takie uwagi pod adresem rządzącej obecnie grupy:

„Darujcie, panowie — eksperymenty na życiu Polski były dokonywane na naszych oczach — znamy ich wyniki. Słyszymy samobiczowanie — ale o odpowiedzialności i konsekwencjach nie ma mowy.

To nie znaczy, że z tej odpowiedzialności was zwalniamy! Nie!

Zdrowie kraju i przyszłość narodu wymaga, by każdy za swe czyny ponosił odpowiedzialność. Nie wierzymy tylko, byście sami wobec siebie, będąc odpowiedzialni — umieli i zechcieli ponosić odpowiedzialność"

Panu Mikołajczykowi sekunduje demokratyczne „Czarne na białem", oceniające w ten sposób wyniki wyborów samorządowych:

„1) Uroszczenia części Obozu Zjednoczenia Narodowego do wprowadzenia u nas systemu monopartyjnego są mrzonką, gdyż w Polsce nie ma miejsca na monopartyjność. OZN zaś w szczególności nie ma żadnego tytułu do tego, żeby stać się jedynym ugrupowaniem partyjnym;

2) społeczeństwo domaga się zwołania przedstawicielstwa narodowego, odzwierciedlającego rzeczywiste nastroje i dążenia mas. Dlatego też należy, jak najprędzej rozpisać nowe wybory do izb ustawodawczych opartszy je o demokratyczną ordynację".

Na podstawie tego rodzaju wniosków, wśród opozycji zaczynają się pojawiać głosy o konieczności skonfederowania całej opozycji, stworzenia bloku na odmianę nie centrolewego, ale całej opozycji od endecji aż po P. P. S. Kombinacja ta nazywa się w gwarze publicystycznej morżowców „prawdziwym zjednoczeniem narodowym". Temu „prawdziwemu zjednoczeniu" rajfurzy przede wszystkim oficjalny organ frontu Morges tygodnik „Zwrot":

„W dzisiejszej sytuacji międzynarodowej konieczne jest zjednoczenie całego społeczeństwa. Ozon tego zrobić ani nie może, ani nie potrafi. Powinna to więc zrobić opozycja:

„Ponieważ czasy są wyjątkowe i groźne, przeto doradzamy całej opozycji porozumienie taktyczne. Zawieszenie broni na kołku, zamiast wymachiwania nią przed przeciwnikiem przyszłym a nie teraźniejszym. Wprowadzenie do życia publicznego trochę tolerancji angielskiej wyszłoby na dobrze partiom politycznym, co jest mniej ważne, ale również wzmocniłoby i zabezpieczyło Polskę (!!?), co jest najważniejsze". (Podkreślenia nasze — Red.).

No tak, ale jak pogodzić w tym bloku P. P. S. z Kowalskim, socjalizm z katolicyzmem?

Wszystko da się zrobić dla zmontowania frontu, — pod hasłem „wymachiwania bronią przed przeciwnikiem teraźniejszym". Przede wszystkim trzeba schować do lamusa, przynajmniej na pewien czas, koncepcje folksfrontu, żeby nią nie drażnić niepotrzebnie katolickich demokratów i liberałów. Okazało się bowiem w Polsce na przestrzeni ostatnich kilku lat, że najgorliwszymi orędownikami skrajnego liberalizmu politycznego i gospodarczego w Polsce są pewne koła wybitnie katolickie, które wypisały moc papieru dla zwalczania w Polsce idei silnych rządów i samodzielnej niezależnej polityki narodowej. Skoro dla tych kół ze względów zasadniczych niemożliwym jest zbliżenie się do socjalistycznych przyjaciół politycznych, to natomiast możliwa jest kombinacja odwrotna: socjaliści poświecą coś ze swojego pryncypializmu, by w ten sposób zbliżyć się do zasadniczego stanowiska katolików, a wówczas polityczna współpraca, przynajmniej do momentu wywrócenia wspólnego, teraźniejszego wroga, będzie ułatwiona. I oto na łamach oficjalnego organu P. P. S. w „Robotniku", pojawił się artykuł pana Żuławskiego, który dochodzi do rewelacyjnej konkluzji, że „ideologia socjalizmu zbliża się coraz bardziej ku Kościołowi". W artykule Żuławskiego czytamy takie oświadczenie na temat wiary:

„wiara nie jest przeszkodą w walce o wyzwolenie człowieka; ona częstokroć ułatwia mu tylko przejście przez życie, — zwłaszcza, gdy jest słaby, a tych jest zawsze najwięcej.

Odbierać ludziom wiarę, zwłaszcza gdy jest ona dla nich ostoją i jedynym pięknem w życiu — byłoby wielką lekkomyślnością i bezwzględnością".

Jak widzimy w głowach przywódców i publicystów partyjnych rozgoryczkowanych wyborami i grypa, która w tym okresie szerzy się w Polsce nagminnie, powstał na szeroką skalę zakrojony plan obalenia „reżimu" wspólnymi siłami. I na ewentualnym osiągnięciu tego negatywnego celu wszystko by się skończyło, bo skończyłby się nie tylko sprytnie obmyślany sojusz do wspólnego wymachiwania bronią przed wrogiem teraźniejszym, ale skończyłby się ład i porządek w Rzeczypospolitej. Nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości i to właśnie na podstawie wyników wyborów samorządowych, że Sejm wyłoniony z tak rzekomo przez naród upragnionej ultrademokratycznej ordynacji wyborczej, nie byłby zdolny do stworzenia pozytywnie pracującej większości parlamentarnej. Endecy przeszkadzaliby socjalistom, bijąc na prawo i lewo żydów, socjaliści zaś podstawialiby nogę endekom organizując strajki, a sympatyczni morżowcy dalej by rajfurzyli, wymyślając nowe kombinacje, w których dawaliby swoje głosy, (jeśli by je w ogóle w Sejmie mieli) raz na prawo, raz na lewo.

Partyjny narodzie obudź się z tych pięknych marzeń! Bo tymczasem rzeczywistość jest inna i jeśli się sami nie ocucicie, gotowiście być siłą obudzeni.

Bo przede wszystkim naród dał już wyraz dobitny swoją postawą i swoimi głosami za kim i z kim chce w Polsce działać i współpracować. Nie ulega dziś wątpliwości, że społeczeństwo pragnie kontynuowania polityki jawnej odpowiedzialności, silnych rządów i konsekwentnej pracy nad materialnym polepszeniem bytu najszerszych warstw.

Pan Mikołajczyk chyba nie zna historii Polski odrodzonej, kiedy twierdzi, że ktokolwiek z obecnego regimu uchyla się od odpowiedzialności za to, co się w Polsce w ostatnich czasach dokonało. Przecież zamach majowy w r. 1926 był zamachem przede wszystkim przeciwko rządom rozmaitych na zewnątrz wyraźnie nieodpowiedzialnych mafii partyjnych. Konstytucja marcowa była tak skonstruowana, że w rezultacie każdy rząd wyłoniony przez partie był nieodpowiedzialny, bo zawsze większość, która go wyłoniła musiała go rozgrzeszyć, by nie depopularyzować partii wobec wyborców. Czy trzeba wam przypominać rozmaite afery, a potym ucieczki przed odpowiedzialnością w obliczu Trybunału Stanu? Przecież to dopiero Konstytucja kwietniowa w sposób niedwuznaczny ustaliła odpowiedzialność za rządy w Polsce, więc nie bredźcie panowie od rzeczy.

Jeśli naród, szerokie masy, mają jaką zasadniczą pretensję do obecnego regimu, to przede wszystkim tę, że może niezbyt stanowczo i zbyt powoli realizuje pełnię ustroju opartego o Konstytucję kwietniową. Bo nie ulega wątpliwości, że powolna realizacja tego dzieła utrudnia podciągnięcie szerokich mas na wyższy szczebel materialnego i kulturalnego życia i dezorientuje opinię co do wytycznych regimu, a w konsekwencji wywołuje zniechęcenie, czego dowodem chociażby mała frekwencja w wyborach samorządowych i ich wyniki.

Na konfederację opozycyjną w obliczu nowego układu sił europejskich — na pewne nie ma miejsca w Polsce. Nie wysilajcie panowie swojego dowcipu nadaremnie na niedorzeczne kombinacje.

St. Starz.

Oświadczenie min. Charwata w sprawie umowy handlowej polsko-litewskiej

Ryga, 29. 12. (PAT) Dziennik „Siewodnia" zamieszcza rozmowę, którą korespondent tego pisma odbył z posłem R.P. w Kownie, Charwatem, na temat ostatnio podpisanej umowy handlowej polsko-litewskiej.

„Podpisanie tej umowy — oświadczył poseł — jest pierwszym realnym osiągnięciem od czasu normalizacji stosunków polsko-litewskich. Dotychczas proces pogłębiania się tej normalizacji miał charakter raczej psychologiczny, obecnie zaś zbliżenie między obu państwami weszło na drogę realnych interesów. Fakt ten pozwala przewidywać, że stosunki polsko-litewskie będą się rozwijać, co niewątpliwie przyniesie korzyści obu państwom."

Na tropie sprawców porwania bankiera

Jerozolima, 29. 12. (PAT) Policja kontynuuje poszukiwania dyrektora oddziału Banku Ottomańskiego w Jerozolimie Le Beuvier, który został porwany onegdaj. Ślad, wykryty przez psy policyjne, prowadzi w okolice m. Ramallah. Za wykrycie sprawców porwania władze wyznaczyły 500 funtów nagrody.

Le Beuvier miał ściągnąć na siebie nienawiść Arabów za wykrycie w Banku Ottomańskim funduszów, zdeponowanych na fikcyjne nazwiska przez powstańców.

Ofensywa powstańcza na froncie Ebro

Zacięty opór wojsk rządowych zagrożonych oskrzydleniem pod Lerida

Burgos, 28. 12. (PAT) Kawaleria gen. Franco osiągnęła Ribbarroja. Natarcia na wszystkich odcinkach trwa.

Saragossa, 28. 12. (PAT) Na prawym skrzydle frontu katalońskiego kawaleria gen. Franco przeprowadziła działania oczyszczające stanowisk przeciwnika na wschód do ujścia Ebro w pobliżu m. Ribarroja, które to stanowiska zostały odcięte na skutek natarcia wojsk gen. Franco. Na odcinku tym wzięto wielu jeńców, zaś wojska barcelońskie straciły wielu zabitych.

Część milicjantów zdążyła wycofać się z zagrożonych stanowisk nad Ebro i wycofała się na wschód w głąb prowincji Tarragona, lub na północ, usiłując dołączyć do północnej grupy wojsk barcelońskich.

Na lewym skrzydle frontu katalońskiego na odcinku Tromp wojska gen. Franco posunęły się o dalsze 4 km naprzód. Na odcinku Segre wojska gen. Franco zajęły szereg miejscowości na południowy zachód od Sarjar Blancas. Wojska barcelońskie stawiają silny opór wzdłuż szosy Lerida—Tarragona celem niedopuszczenia do okrążenia od północy stanowisk na wschód od Lerida.

Ilość jeńców wziętych do niewoli przez wojska gen. Franco w dniu dzisiejszym wynosi kilka tysięcy.

Sygnały SOS statku niemieckiego odebrały gdyńskie radiostacje

Gdynia, 28. 12. (PAT) Gdyńskie radiostacje krótkofalowe odebrały wczoraj około godz. 19.20 **sygnały S.O.S. nadawane przez niemiecki statek „Funkenbrand"**, znajdujący się w niebezpieczeństwie na wodach zatoki Botnickiej.

Jak wynika z depesz, wysyłanych przez radiostację „Funkenbrand", sytuacja statku była tragiczna Ponieważ około godz. 20.30 „Funkenbrand" przestał nadawać sygnały S.O.S., ustala z nim wszelka łączność. Istnieje przypuszczenie, że statek zatonął.

Likwidacja pism niemieckich w Pradze

Praga, 28. 12. (PAT) Oba dzienniki niemieckie w Pradze „Prager Presse" i „Prager Tageblatt" przestają wychodzić z dniem 31 b. m. Zamiast nich ukaże się w dniu 1 stycznia 1939 r. „Prager Beobachter".

Anglicy zwalniają policjantów-Żydów w Palestynie

Tel Aviv, 28. 12. (PAT) Władze mandatowe zaczęły zwalniać żydowskich policjantów, zatrzymując w służbie policjantów arabskich.

Żydowskie koła polityczne komentują to jako jeszcze jedno posunięcie, zmierzające do pozyskania życzliwości Arabów w związku z konferencją „okrągłego stołu".

Produkcja węgla w listopadzie br

Warszawa, 26. 12. (PAT) Wydobycie węgla kamiennego w listopadzie r. b. wynosiło — według danych tymczasowych — 3,391 tys. ton wobec 3,505 tys. ton w październiku r. b. i 3,232 tys. ton w listopadzie r. ub.

OBYWATELSTWO HONOROWE DLA P. PREZYDENTA R.P., MARSZAŁKA ŚMIGŁEGO-RYDZA I WICEPREM. KWIATKOWSKIEGO

Rada gminna w Majdanie na posiedzeniu w dniu 21 b. m. oraz Rada Gminna w Cmolesie w dniu 22 b. m. nadały obywatelstwa honorowe Twórcom Centralnego Okręgu Przemysłowego — P. Prezydentowi R. P. prof. Mościckiemu, Marszałkowi Śmigłemu Rydzowi i wicepremierowi inż. Kwiatkowskiemu.

BUDOWA KOLEI TARNOBRZEG-RZESZÓW

Pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych Komisja wydelegowana przez Ministerstwo Komunikacji, dokonywa w dalszym ciągu pomiarów projektowanej budowy w r. 1939—40 trasy kolejowej Tarnobrzeg — Rzeszów. Ludność powiatu kolbuszowskiego oczekuje z niecierpliwością realizacji budowy tej kolei, co przyczyni się w dużym stopniu do ekonomicznego podniesienia powiatu.

* * *

Rada gminna w Majdanie oraz Rada gromadzka w Trzęsówce uchwaliły przystąpić do budowy własnych cegielń, celem zaopatrywania ludności w materiał ogniotrwały.

Dominium żydowskie w imperium brytyjskim proponuje stworzyć znany socjolog angielski

Jednolita akcja państw kolonialnych rozwiąże kwestię żydowską

Londyn, 28. 12. Znakomity socjolog angielski poseł sir Arthur Salter ogłasza na łamach „Times'a" interesujący artykuł o zagadnieniu uchodźców żydowskich.

Salter stwierdza, że równolegle z zarządzeniami, mającymi na celu udzielenie tymczasowego przytułku, podjęty być musi **plan szerszy dla masowego osiedlania Żydów w koloniach lub innych zamorskich obszarach.**

Jeżeli chodzi o zarządzenia natychmiastowe, dotyczące w głównej mierze uchodźców niemieckich, to wypadnie zająć się w najbliższym czasie mniej więcej 1 milionem Żydów.

Co się zaś tyczy zagadnienia emigracji, szerzej zakrojonej, to przedstawia się ona daleko poważniej.

W grę wchodzi trzy i pół miliona Żydów w Polsce, oraz około dwóch milionów z Węgier, Rumunii, Czecho-Słowacji i Litwy.

Znaczny odsetek tych Żydów zostanie prawdopodobnie zmuszony do wyemigrowania, gdyż odgrywają tu rolę czynniki przede wszystkim natury ekonomicznej.

Zagadnienie staje się praktycznie możliwe, o ile przyczyni się doń szereg mocarstw kolonialnych, i o ile odpowiednia linia postępowania zostanie obrana. Tego rodzaju plan nie może być jednak przeprowadzony drogą dobrowolnie przedsięwziętych wysiłków. Biorąc jako przykład brytyjską Gujanę, która udziela możliwości kolonizacyjnych na obszarze 10 tys. mil kwadratowych, o ile 300 tys. ludności tej kolonii mogłaby być powiększona 50-krotnie, to — zdaniem Saltera — otwierają się tam olbrzymie możliwości.

Salter zwraca się przeto do rządu brytyjskiego z apelem, aby **rząd brytyjski nadał swym propozycjom formę konkretną przez podjęcie planów szeroko zakrojonej kolonizacji masowej.**

Plan, przyjęty i zaaprobowany przez rząd brytyjski, stanowiłby wystarczającą podstawę dla pożyczki.

Najlepsza forma akcji międzynarodowej polega na tym, aby **każde z tych państw wystąpiło z planem kolonizacji na własnym terytorium** i podjęło się we własnym zakresie skutecznego przeprowadzenia tych planów.

Kolonizacji w brytyjskiej Gujanie towarzyszyć mogłaby podobna **kolonizacja we francuskiej i holenderskiej Gujanie.**

Według tych wytycznych, **praktyczne rozwiązanie całego zagadnienia jest możliwe, jeżeli tylko kilka krajów się do tego przyczyni.**

Wielka Brytania jest **silnie zainteresowana w tym, aby pomóc światu w masowym rozwiązaniu zagadnienia uchodźców.**

Za kilka lat rezultatem **może być przysporzenie potęgi brytyjskiej wspólnoty narodów przez przystąpienie do niej nowego dominium** — kończy swój artykuł Salter, **przewidując utworzenie w przyszłości dominium żydowskiego w ramach imperium brytyjskiego.**

Skazanie za obrzucenie policji kamieniami

Tarnopol, 28. 12. (PAT) Onegdaj Sąd Okręgowy w Złoczowie na sesji wyjazdowej w Glinianach, pow. przemyślańskiego, rozpatrywał sprawę kilku włościan, oskarżonych o obrzucenie posterunkowych P.P. kamieniami w Hanaczówce.

Po przeprowadzonej rozprawie zostali skazani Michał Hawryłenko na 2 lata więzienia, Anna Cwihun i Mikołaj Kuriw po 1 roku więzienia, Michał Lemyk, Mikołaj Hałajko, Anna Kołos i Piotr Teodorowicz po 6 miesięcy więzienia, Piotr Rudek, Piotr Węgrzyn i Jan Hałajko po 8 miesięcy więzienia, Anna Serwatka i Piotr Kołos na półtora roku więzienia, Wasyl Pryjma na trzy lata więzienia i wreszcie Piotr Nieckarz na jeden rok więzienia.

Obrona zapowiedziała apelację.

Jerozolima, 28. 12. (PAT) W pobliżu Jaffy terroryści arabscy ostrzeliwali patrol brytyjski, przy czym jeden z żołnierzy brytyjskich i dwóch policjantów żydowskich odniosło rany.

Ostatnie wiadomości z miasta

(a) W mieszkaniu swym przy ul. Potockiego l. 25, zmarł wczoraj nagle Aleksander Sadowski, liczący 72 lat, właściciel realności. Śmierć nastąpiła skutkiem udaru serca. — Na ul. Kleparowskiej obok realności l. 4 zmarł wczoraj nagle 57-letni Ernest Felte (ul. Kleparowska 10). Zwłoki odstawione zostały do Instytutu medycyny sądowej.

Do szpitala powszechnego przywiezione wczoraj ze Sokolnik 37-letniego Tomasza Reczuka, któremu na tle jakichś porachunków osobistych ciężko zranił pierś 17-letni Jan Mackiewicz. Stan rannego groźny. Napastnik zbiegł i ukrywa się przed policją.

Raport policyjny notował wypadek potrącenia automobilisty przez wóz tramwajowy na skrzyżowaniu ul. Listopada i ul. Na Bajkach. Motocykl kierowany przez Stanisława Czekaja, został znacznie uszkodzony.

Szynk N. Engelkreisa (ul. Łyczakowska 11) był wczoraj wieczorem widownią krwawej awantury, w czasie której nieznany osobnik przebił nożem Michała Jareckiego (ul. Brzozowa 37).

Notowano w końcu włamanie mieszkaniowe przy ul. św. Mikołaja 11, gdzie nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Jadwigi Homme, na której szkodę skradli część srebrnego nakrycia stołowego oraz garderobę łącznej wartości około 400 zł.

Laureatka Zw. Literatów w Poznaniu

Poznań, 28. 12. (PAT) Komisja nagrody literackiej Związku Zaw. Literatów Polskich w Poznaniu przyznała nagrodę w kwocie zł. 500 p. Jadwidze Popowskiej z Poznania za tom wierszy p. t. „Przed nocą".

Wręczenie nagrody dokona prezes Zw. Literatów Stanisław Wasylewski w dniu 9 lutego 1939 r. w pałacu Działyńskich na „Wieczorze czwartkowym", poświęconym twórczości laureatki.

Złóż grosz na F. O. N.

Upadek koncepcji utworzenia rządu koncentracji narodowej we Francji

Paryż, 28. 12. (PAT) Obrady nadzwyczajnego kongresu partii socjalistycznej w Montreuge zakończyły się we wtorek o godz. 3-ej nad ranem zwycięstwem rezolucji b. premiera Bluma, przewidującej

konieczność honorowania przez Francję jej zobowiązań wobec innych państw, nad defetystyczno-pacyfistyczna rezolucja sekretarza generalnego stronnictwa Paul Faure'a.

Rezolucja Bluma uzyskała 4.322 głosów, zaś rezolucja Paul Faure'a 2.837 głosów, wobec 1000 powstrzymujących się od głosowania. Zwycięstwo rezolucji Bluma zasługuje tym bardziej na uwagę, iż przeciw niemu została zorganizowana w przeddzień kongresu socjalistycznego cała kampania, mająco na celu utrudnienie mu stanowiska na terenie własnego stronnictwa.

W dziedzinie polityki wewnętrznej **b. premier Blum został zmuszony jednak do porzucenia swej dotychczasowej koncepcji rządu koncentracji narodowej,** koniecznego — zdaniem jego — dla umożliwienia Francji stawienia czoła swym przeciwnikom i przychylił się do wniosku mniejszości Paul Faure'a, który wyraźnie przeciwstawiał się jakimkolwiek pomysłom utworzenia rządu unii narodowej, wskazując partii jako jedyna drogę na terenie parlamentarnym ścisłą współpracę z ugrupowaniami lewicowymi.

Daladier pojedzie bez eskorty okrętów wojennych...

Paryż, 28. 12. (PAT) Agencja Havasa donosi, iż najpóźniej 2 lub 3 stycznia premier wsiądzie w Tulonie na pokład krążownika i zatrzyma się na kilka godzin w porcie Bastia na Korsyce. Następnie uda się do Biserty i do Tunisu. W drodze powrotnej do Paryża premier Daladier zatrzyma się na jeden dzień w Algierze.

Agencja Havasa kategorycznie zaprzecza sensacyjnym pogłoskom prasy zagranicznej, jakoby premiera Daladier miały eskortować 23 okręty wojenne, co mogłoby spowodować koncentrację floty włoskiej oraz doniesieniem o rzekomej koncentracji wojsk włoskich w Dżibuti.

———

Narada w francuskim ministerstwie wojny

Paryż, 28. 12. (PAT) Premier Daladier zwołał wczoraj po południu nową naradę w gmachu ministerstwa wojny. Podczas półtoragodzinnych obrad ustalono program podróży premiera na Korsykę i do Tunisu.

* * *

Paryż, 28. 12. (PAT) Powołano do życia „Instytut badań naukowych, poświęconych obronie narodowej". Będzie on organem koordynującym prace wszystkich istniejących instytutów naukowo-badawczych cywilnych i wojskowych, celem najlepszego wykorzystania ich badań z punktu widzenia obrony państwa.

———

Wyjazd króla Leopolda do Francji

Bruksela, 28. 12. (PAT) Król Leopold III i królowa matka Elżbieta wyjechali na południe Francji.

Tekst noty francuskiej wręczonej min. Ciano

Paryż, 28. 12. (PAT) Korespondent Agencji Stefani donosi:

W paryskich kołach zapewniają, iż tekst noty, doręczonej wczoraj przez ambasadora Francji w Rzymie włoskiemu ministrowi spraw zagr. Ciano, został zredagowany w sposób umożliwiający wspólne omówienie nowych zagadnień, które powstały pomiędzy obu krajami.

We wspomnianych kołach oświadczają, że nota zawiera następujące punkty: 1) potwierdzenie nietykalności terytoriów francuskich; 2) stwierdzenie, że przywileje przyznane Włochom w Tunisie w konwencji z r. 1935 stanowią maximum; 3) nota stwierdza, że rewindykacje włoskie są sprawą interesującą wyłącznie Francję i Włochy, przy czym nie jest wykluczona możliwość pewnej rektyfikacji granic w wypadkach oczywistej konieczności; 4) zagadnienie Kanału Suezkiego winno być omawiane wyłącznie w ramach stosunków włosko-egipskich; wreszcie 5) nota dopuszcza możliwość porozumienia w sprawie interesów włoskich w porcie Dżibuti oraz w eksploatacji kolei Dżibuti—Addis Abeba.

Koncentracja wojsk włoskich na pograniczu Somali francuskiej

Paryż, 28. 12. (PAT) Prasa paryska zamieszcza wiadomości z Dżibuti o rzekomej

koncentracji wojsk włoskich na pograniczu Abisynii i Somalii francuskiej.

Koncentracji tej towarzyszyć mają — zdaniem dzienników paryskich — przygotowania wojskowe, zakrojone na szeroką skalę.

Dzienniki wyrażają obawę,

by Włosi nie zamierzali spróbować postawienia zarówno Francji jak i Anglii przed pewnymi faktami dokonanymi na odcinku Somalii francuskiej i to jeszcze przed przyjazdem Chamberlaina do Rzymu.

Według opinii dzienników paryskich, Somalia francuska, a przede wszystkim Dżibuti, stają się w tej chwili centralnym punktem włoskiej akcji rewindykacyjnej.

* * *

Rzym, 28. 12. (PAT) Agencja „La Correspondenza" informuje, że według ostatnich spisów ludności, przeprowadzonych w koloniach francuskich i włoskich, liczba Żydów, zamieszkałych stale w Afryce północnej, wynosi 313 tys. osób, w tym 150 tys. Żydów przypada na Maroko, 140 tys. na Tunis i Algier, 19 tys. na Trypolitanię i 4 tys. na Cyrenaikę. W okolicach Trypolisu Żydzi stanowią 2/3 ludności tubylczej.

P. Prezydent zwiedza inwestycje w Zakopanem

Zakopane, 28. 12. (PAT) W dniu wczorajszym korzystając ze wspaniałej słonecznej pogody Pan Prezydent Rzeczypospolitej z małżonką i otoczeniem udał się kolejką torową na Gubałówkę. W czasie jazdy i na Gubałówce Pan Prezydent interesował się urządzeniami kolejki i stacji.

Następnie Pan Prezydent udał się na stadion narciarski pod Krokwią, a wreszcie wyjechał na Kalatówki, gdzie zwiedził hotel turystyczny.

Zakopane, 28. 12. (PAT) W sobotę dnia 31 grudnia nastąpi oddanie do użytku całkowicie już wykończonego i urządzonego hotelu turystycznego Tatrzańskiego Towarzystwa Narciarskiego na Kalatówkach.

Dymisje w dyplomacji i w armii chilijskiej

Santiago (Chile), 28. 12. (PAT) Powstał tu nowy rząd, oparty na zasadzie „frontu ludowego", który natychmiast udzielił dymisji 8 generałom oraz większości podsekretarzy stanu. Ponadto zamierzona jest dymisja 38 dyplomatów, w tym wielu szefów chilijskich placówek zagranicznych.

Rozwiązanie partii komunistycznej przez rząd czecho-słowacki

Praga, 28. 12. (PAT) Rząd czeskosłowacki na podstawie rozporządzenia o partiach politycznych z dnia 23 grudnia

rozwiązał czesko-słowacką partię komunistyczną w Czechach i na Morawach.

Decyzja powyższa ogłoszona zostałą obwieszczeniem ministerstwa spraw wewnętrznych w jutrzejszym numerze dziennika urzędowego i wchodzi w życie z dniem 28 grudnia b. r.

Powyższe rozporządzenie w swych skutkach prawnych pociąga za sobą m. in.

pozbawienie mandatów komunistycznych członków ciał ustawodawczych jak i organów samorządowych.

W skład Izby poselskiej parlamentu czecho-słowackiego z ramienia partii komunistycznej wchodziło 15 posłów, zaś w radzie miejskiej Pragi na 100 radnych zasiadało 17 komunistów.

W motywach zarządzenia rządu praskiego podkreśla się, iż działalność partii komunistycznej stała w sprzeczności z dobrem powszechnym.

Końcowe uchwały konferencji przedstawicieli państw amerykańskich

Lima, 28. 12. (PAT) Konferencja panamerykańska zakończyła się wczoraj odczytaniem protokołu zamknięcia, według którego konferencja osiągnęła wszystkie cele, przewidziane w zaproszeniu prezydenta Benavidesa, a mianowicie „wzmocnienie tradycyjnych węzłów, łączących republiki amerykańskie, usiłowanie wytworzenia nowych więzów solidarności, celem wzajemnej ochrony przeciwko niebezpieczeństwu wojny wewnętrzno-amerykańskiej oraz obrony przeciwko wszelkiemu zagrożeniu kontynentu amerykańskiego na skutek konfliktów na innych kontynentach".

* * *

Waszyngton, 28. 12. (PAT) Welles oświadczył dziennikarzom, iż jest nad zwyczaj zadowolony z rezultatów konferencji panamerykańskiej w Lima, przy czym podkreślił ich wielką doniosłość oraz fakt, iż najważniejsze deklaracje uchwalono jednogłośnie. Za najdonioślejszy rezultat konferencji Welles uważa uchwałę o zasadach panamerykańskiej polityki handlowej.

———

Wyrok w procesie o kolportaż ulotek O. U. N.

Tarnopol, 28. 12. (PAT) Onegdaj odbyła się przed Sądem Okręgowym w Złoczowie rozprawa przeciw Stefanowi Krywemu i tow. z Witkowa, pow. radziechowskiego, oskarżonym o kolportaż ulotek O.U.N.

W wyniku rozprawy skazani zostali dwaj oskarżeni Stefanowie Krywowie na kary po 4 lata więzienia. Piotr Wroński na 5 lat więzienia i utratę praw na lat 10. Ponadto Piotr Wroński skazany został wyrokiem Sądu Grodzkiego w Radziechowie na 6 miesięcy więzienia i 10 zł. grzywny, siostra jego Paulina jako nieletnia na 20 zł. grzywny, a matka Anna Wrońska na 3 mies. aresztu, wszyscy za znieważenie posterunkowych P.P.

Katastrofa kolejowa

Berlin, 28. 12. (PAT) W pobliżu St. Wartha w erfurckiej dyrekcji kolejowej wydarzyła się wczoraj katastrofa kolejowa. Pusty pociąg osobowy najechał na pociąg towarowy. Dwa wagony pociągu towarowego zapaliły się a trzy dalsze wagony wykoleiły się. Spod szczątków pociągu wydobyto zwęglone zwłoki jednego z kolejarzy, dwóch konduktorów odniosło rany.

MIJA ROK WIELKICH WYDARZEŃ

Wybitny historyk angielski, G. M. Gathorne-Hardy, wydając obecnie pod auspicjami czcigodnego Królewskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych w Londynie najnowsze obszerne opracowanie historii lat 1920—1938 podzielił ten powojenny (czy jak inni powiadają — przedwojenny...) okres lat osiemnastu na trzy podokresy, nadając im oryginalne i świadczące o zdolnościach do definicji, nazwy.

Bezpośrednio powersalskie pięciolecie 1920—1925 nazywa uczony angielski „the period of settlement" — okresem regulowania, urządzania. Następne pięciolecie 1925—1930, to dla historyka oxfordzkiego „period of fulfilment" — okres wykonywania postanowień międzynarodowych, okres spełnienia zobowiązań.

Trzeci wreszcie okres — to „the period of collapse" —

okres załamania, zapadania się, kruszenia ładu, ustanowionego nazajutrz po wielkiej wojnie.

Gathorne-Hardy, w zgodzie zresztą z wieloma innymi badaczami historii najnowszej, uznaje za początek tego okresu rok 1930-ty, określa nawet początkową chwilę tej epoki „collapse'y", a mianowicie początek światowego kryzysu gospodarczego. O ile jednak początek epoki burzenia powersalskiego porządku politycznego określić się dał dość łatwo i nawet wcale precyzyjnie, o tyle granicy końcowej tego okresu daremnie szukać u Gathorne-Hardy'ego... Daremnie jej zresztą szukać w ogóle, bo po prostu — nie ma jej jeszcze. Doprowadzając opis swej „period of collapse" do 1938-go roku, stawia Gathorne-Hardy wielokropek na końcu swych wywodów i stwierdza, iż nie podejmuje się przewidywania końca „czasokresu burzenia", nie podejmuje się, powiada, bo nie jest prorokiem.

Tak jest! Sporządzając bilans wydarzeń politycznych roku 1938-go, wolno stwierdzić tylko, że

zakończyliśmy ósmy rok trwania owych ruchów,

które już nie tylko podważyły, ale wręcz z ziemią zrównały budowlę stosunków międzynarodowych, skonstruowaną w Wersalu.

Waga roku 1938-go była pod tym względem o tyle od wagi poprzednich lat tego okresu większa, iż w roku tym dokonała się rewizja nie tylko — jak dotąd — prawnych klauzul postanowień traktatowych, ale — po raz pierwszy — klauzul terytorialnych.

Zmieniono przebieg granic w Europie, zniknęła Austria, zmniejszyła się Czechosłowacja.

Zmniejszyła się i rozdwoiła — bodaj nawet „roztroiła się", gdyby brać pod uwagę możliwość długotrwałego istnienia tworu nazwanego Rusią Podkarpacką.

Narastanie sił dynamicznych w Europie i w Azji, przy trwaniu w konserwatywnym „noli me tangere" państw wszechstronnie nasyconych — doprowadziło do wybuchu, a wybuch ten — zgodnie z prawami fizyki —

uszkodził to miejsce, w którym ścianka była najcieńsza,

gdzie najmniej stawiała oporu. Gdzie długoletnie błędy polityczne, gdzie brak zwartości wewnętrznej narodów, gdzie brak decyzji podjęcia obrony i przeprowadzenia jej za wszelką cenę, umożliwił atak sił dynamicznych — przez sam fakt dania mu szans powodzenia — tam atak ten nastąpił.

Dzieje roku 1938-go są — jak powiedzieliśmy — dziejami okresu historycznego, będącego wręcz zaprzeczeniem pojęcia stabilizacji. Nic nie świadczy, iż okres ten ma się ku końcowi. Wręcz przeciwnie — istnieje w Europie i poza nią

szereg ośrodków dynamicznych,

które zapowiadają uprawianie „gry ruchowej" i na przyszłość.

Wojna domowa w Hiszpanii trwa. Minęło już od chwili jej rozpoczęcia półtrzecia roku. Zbyteczne byłoby udowadnianie, jak bardzo fakt trwania bratobójczej rzezi na półwyspie Pirenejskim komplikuje wszelkie sprawy morza Śródziemnego i tak już z natury rzeczy skomplikowane ponad miarę. Skomplikowane zresztą bardziej jeszcze przez podniesione ostatnio pretensje włoskie do niektórych śródziemnomorskich ziem i posiadłości francuskich. A zapominać nie wolno, że przecież nad tymże morzem Śródziemnym — oprócz hiszpańskiej —

toczy się jeszcze jedna wojna, niewiele mniej od tamtej krwawa:

wojna w Palestynie, wywołująca niepokojące dla Wielkiej Brytanii ruchy w świecie arabskim.

Żonglerka dwoma osiami trwa nadal. Raz się krzyżują, raz układają się równolegle — na krótko. Raz trwa flirt między mocarstwami, parami, według podziału „osiowego", to znów wedle reguł „międzyosiowych". Mnoży się liczba podpisywanych przy różnych okazjach solennych deklaracyj i bardzo wiele ukazuje się w pismach fotografii, odwiedzających się nawzajem ministrów. Faktem jest jednak nadal niezaprzeczalnym, że przeciwieństwa pomiędzy interesami mocarstw nie pozwalają im na działanie harmonijne w żadnym z istniejących zagadnień. Każdy dzień dostarcza po temu dowodów i dlatego tak

wiele spraw jest nierozwiązanych,

bądź rozwiązywanych przez zainteresowanych bezpośrednio i dla siebie bez oglądania się na tańcujące wokół własnych bądź cudzych „osi" mocarstwa.

Tak! — niezmiernie jest trudno postawić bilansową kreskę końcową pod podsumowaniem wydarzeń roku 1938-go. Niczego bowiem granicą nie jest data 1 stycznia 1939 roku.

Trwa okres burzenia budowli starych, krzepną narody jedne, słabną inne,

żyją obok siebie, ale na temat metod współpracy nie pogodziły się jeszcze i w tym minionym, siódmym roku okresu załamania się porządku światowego.

VIGIL.

Przegląd prasy

Dobro Rzeczypospolitej przede wszystkim — Siła nierealna — Bezdroża Żelaznej Gwardii

DOBRO RZECZYPOSPOLITEJ PRZEDE WSZYSTKIM

Konrad Wrzos zamieszcza w „I. K. C." dłuższy artykuł, poświęcony analizie polskiej polityki zagranicznej, kończąc następującym resume:

„Polska polityka zagraniczna opiera się przede wszystkim na własnych siłach, później na stosunkach z sąsiadami i wreszcie na sojuszach. Dziś wiedzą o tym wszyscy, i dlatego w obronie polskich spraw międzynarodowych spokojnie weźmie karabin w rękę żołnierz polski — więc chłop i robotnik, mieszczanin i pracownik umysłowy, bogaty i biedny — każdy Polak.

* * *

Przed laty przyzwyczaiła się opinia sądzić, że polska polityka zagraniczna opiera się na polityce zagranicznej mocarstw zachodnich. Dziś, gdy stało się jasne, że polska polityka zagraniczna jest samodzielna, włącza się Polskę do przeciwnego obozu. Tymczasem polska polityka zagraniczna ma na celu przede wszystkim dobro Rzeczypospolitej. I dlatego jest ona polityką pokoju.

Politykę zagraniczną płk. Becka może osądzić historia. Współcześni ocenić politykę zagraniczną mogą po jej wynikach. Wyniki te mówią same za siebie.

Wynika ona z geograficznego położenia Rzeczypospolitej i jest wypośrodkowana między siłą i umiarem, opierając się na gorącym patriotyzmie i zmyśle rzeczywistości, trafności przewidywań i wypróbowanej wytrzymałości jej sternika".

SIŁA NIEREALNA

„Kurier Poranny", zajmując się t. zw. zagadnieniem opozycji w Polsce dochodzi do następujących wniosków:

„1) że opozycja jako całość w Polsce nie istnieje, ale składa się na nią kilka, jeżeli nie więcej wzajemnie ostro zwalczających się i wrogich sobie grup;

2) że sugestie ze strony partyj o istnieniu jakiegoś bloku politycznego reprezentującego określony program i kierunek, oraz możliwości dla rozwoju przyszłości państwa są fikcją;

3) że to wszystko, co nam opozycja opowiada o swojej zwartości wewnętrznej skupiającej jakoby nastroje społeczeństwa nie przedstawia zgoła żadnej realnej wartości i nie może być brane dlatego pod uwagę w konkretnej akcji realizacyjnej.

Konkludujemy: opozycja w Polsce jest „siłą nierealną", nie nadającą się do konstruktywnego współdziałania.

Stąd naczelnym postulatem w życiu polskim jest tworzenie nowej siły politycznej, która — odrzucając negację, jako zasadę działania, stworzy nową rzeczywistość. Proces tworzenia tej siły odbywa się w ramach tylko Obozu Zjednoczenia Narodowego, realizującego program i wskazania Naczelnego Wodza".

BEZDROŻA ŻELAZNEJ GWARDII

„Zaczyn" pisze:

„Pierwszym była niewątpliwie osławiona „młodzieżowość" ruchu. Rumunia była chyba jedynym krajem, w którym problem „młodzieży" był jeszcze bardziej wyolbrzymiony niż w Polsce. Zemściło się tutaj mechaniczne przenoszenie analogii z faszyzmu i hitleryzmu; tamte ruchy były młode, ale młode organicznie a nie programowo, ruch Codreanu był nie młody, ale „młodzieżowy", wysuwał młodzieżowość jako program, bazował na złudnym i tylekroć obalonym przez życie podziale na młodych i starych. Z walki młodych ze starymi, która czasem jest przedmiotem fermentu światopoglądowego, lecz nigdy nie może być podstawą sensownego ruchu politycznego, z walki tej chciał uczynić Codreanu punkt wyjścia wielkiej akcji politycznej. Ruch polityczny, opierający się na młodzieży akademickiej i szkolnej, zawsze zabrnąć musi na bezdroża paradoksów, kończących się czasem śmiesznie, a czasem, jak w tym wypadku, tragicznie.

Drugim błędem było niewątpliwie nadanie ruchowi charakteru mistyczno-utopijnego. Idealizm jest niewątpliwie zdrowym światopoglądem i operując realnymi wartościami tworzyć może osiągnięcia najwyższej skali, ale idealizm zdegenerowany, nieodpowiedzialny, graniczący z mistyczną histerią i nieodpowiedzialnym utopizmem, to siła rozkładowa, źródło negacji, przyczyna nieliczenia się z rzeczywistością i z jej realną problematyką. Gdy gdzieindziej wielkie hasła polityczne, mitotwórstwo było jedynie środkiem, metodą apelowania o wytrwałość i wyrzeczenia, ruch Codreanu widział odrodzenie Rumunii w przestawieniu mentalności na mistycyzm, na trwanie w ekstazie i statyczny idealizm. Takie stanowisko wieść musi bądź do zakłamania i obłudy, bądź do nieżyciowego utopizmu, stwarzając źródło nieustających konfliktów".

Jednym z dalszych błędów — podkreśla dalej „Zaczyn" — była zdecydowana negacja jako podstawa działania:

„Ruch ten mimo celów pozytywnych jakie sobie teoretycznie stawiał w praktyce żył negacją, walczył w praktyce nie tyle o coś, co z czemś. Wszystko natomiast co trwało, żyło, obowiązywało poza ekskluzywną grupą traktowane było wrogo, nienawistnie. Taki negatywizm jest bardzo niebezpieczny, bo prowadzi do stanu, w którym nie rozróżnia się spraw politycznych od spraw państwowych, w którym podstawę racji stanu miesza się z interesem rządzącego reżimu. Takie zatracenie poczucia państwowego to już stan bardzo niebezpieczny, to już niemal zupełne skazanie się na zagładę".

Negatywizm ten prowadził ruch do stosowania metod terrorystycznych:

„Terror jest bronią bardzo obusieczną i zawsze tłumiony jest kontrterrorem. Tej prostej prawdy uczy nas dobitnie historia wszystkich rewolucji. Pierwszy krok podstawiony na tej drodze zmusza do dalszych i prowadzi w ślepą uliczkę bez wyjścia lub w przepaść krwawych porachunków, o olbrzymiej liczbie ofiar ze stron obu. Podważanie obowiązujących ustaw, przekreślenie porządku prawa i rozpoczęcie akcji na tłach nielegalnych, stwarza precedensy i usprawiedliwia analogiczne przeciwdziałanie.

I chociaż śmierć Codreanu nastąpiła w okolicznościach conajmniej dwuznacznych i wzbudziła oburzenie i niesmak we wszystkich kulturalnych ośrodkach, trzeba oddać tu sprawiedliwość, że Codreanu był pierwszym, który zastosował strzały do bezbronnych, jako metodę walki".

Reasumując, pismo dochodzi w zakończeniu swych uwag do następujących konkluzyj:

„Widzimy dziś w Rumunii, jak nieprzebrany ogrom zdolności ludzkich, poświęceń, ofiar marnuje się we wzajemnych porachunkach. Stan ten winien być ostrzegawczym memento dla tych wszystkich, którzy chcą opierać swoją działalność na wzorach Żelaznej Gwardii. Historia mało zna analogii następujących bezpośrednio po sobie. Faszyzm i hitleryzm były to ruchy samorodne, w metodzie działania atrakcyjne, owiane czarem nowości. Ta właśnie „nowość" sprawiła, że stały się zwycięskie. Ale ich banalne naśladownictwa kończą się już inaczej. Dalsze próby analogicznych „faszyzmów" rozumianych powierzchownie i płytko nie niosą już zwolennikom zwycięstwa. Są śmieszne — jak w Belgii, albo tragiczne — jak w Rumunii.

Oby w Polsce nie było ich wcale".

Elektryfikacja Poznańskiego

Szereg związków samorządowych, niektóre koła przemysłowe, oraz szereg osób prywatnych, utworzyło w Poznaniu specjalną spółkę akcyjną o kapitale zakładowym 2 milionów zł. Spółka ta pozpoczęła starania o otrzymanie koncesji na elektryfikację okręgu poznańskiego.

CYNIZM CZY BEZSILNA ZŁOŚĆ?

KARKOŁOMNY WYSTĘP „PROSTO Z MOSTU" W OBRONIE „MARCHOŁTA"

Pisaliśmy już w „Dzienniku Polskim" o ustąpieniu prof. Stefana Kołaczkowskiego z redakcji kwartalnika „Marchołt", wydawanego przez Instytut Literacki w Warszawie, a subwencjonowanego przez Fundusz Kultury Narodowej. Sprawa ustąpienia prof. Kołaczkowskiego ostatnio została w szczególny sposób „oświetlona" przez tygodnik „Prosto z mostu", który chwaląc redaktorski liberalizm i „odważny" brak poczucia odpowiedzialności prof. Kołaczkowskiego, następnie tak pisze:

> Ustąpienie prof. Kołaczkowskiego spowodowane jest płochliwością Instytutu Literackiego (finansowanego przez Fundusz Kultury Narodowej). Panowie z Instytutu i Funduszu przerazili się denuncjacji lwowskiego „Dziennika Polskiego", który zaatakował „Marchołta" o artykuł K. S. Frycza, „obrażający min. Becka". Wprawdzie w Ministerstwie Spraw Zagranicznych nikt się nie miał zamiaru obrazić (zbyt tam bowiem dobrze znają publicystykę Frycza, idącą po linii bardzo zbliżonej do tej, jaką realizuje Wierzbowa), ale samo napomknięcie o możliwości „obrazy" przyprawiło odważnych panów z Funduszu Kultury Narodowej o taką drżączkę, że prof. Kołaczkowski wolał ustąpić z redaktorstwa.

Jeśli istotnie nasze artykuły pt. „Skandal z Marchołtem" i „Fundusz Kultury Narodowej czy fundusz dyspozycyjny dla opozycji" przyczyniły się choć trochę do ustąpienia prof. Kołaczkowskiego, — poczytujemy to sobie za dobre spełnienie obowiązku obywatelskiego i prasowego. Natomiast kwalifikowanie naszych wystąpień publicystycznych, jako „denuncjację" uważamy za dowód braku wszelkiej

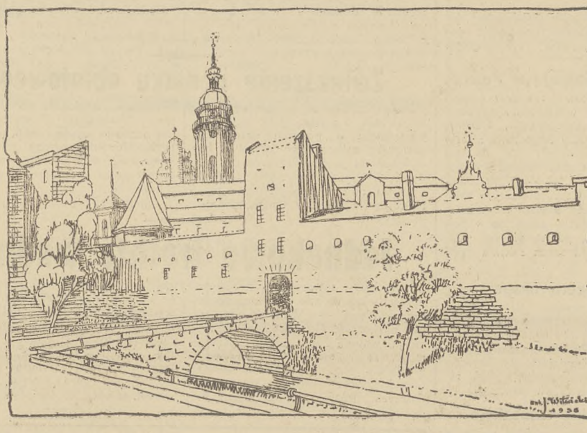
rzetelności i za objaw bezmyślnej furii redaktorów „Prosto z mostu". W artykułach naszych poddaliśmy rzeczowej krytyce metodę redakcyjną „Marchołta", wypracowanie p. Frycza o polskiej polityce zagranicznej oraz działalność Funduszu Kultury Narodowej. Oczywiście, ani nam w głowie było pisać o „obrazie ministra Becka". Jest to kłamstwo z arsenału zwykłych, blagierskich chwytów redakcji „Prosto z mostu". P. Frycz okazał tylko, że nic nie rozumie z polityki Becka, ale wogóle nie mógł go obrazić, zaś p. Piasecki okazał tylko bezsilną złość, że nie potrafił obronić pp. Frycza i Kołaczkowskiego razem z ich „Marchołtem", który prawdopodobnie przestanie wychodzić.

Zarzut „denuncjatorstwa", skierowany pod naszym adresem, jest i z tego względu głupi, że osądzając w taki sposób działalność publicystyczną, nie możnaby niczyich wystąpień poddawać krytyce, gdyż byłaby to — „denuncjacja". Każda krytyka „denuncjuje" kogoś wobec innych. Całe „Prosto z mostu" byłoby w ten sposób kilkuletnią upartą denuncjacją.

Z całą stanowczością stwierdzamy, że jednym z obowiązków prasy jest tępienie zakłamania i blagi w społeczeństwie, a zwłaszcza w czasopismach, mających pewne ambicje kulturalne. Kierując się tymi zasadami, wskazywaliśmy niejednokrotnie na płyciznę, ignorancję i pretensjonalność w sposobie redagowania „Prosto z mostu". Z tych samych względów uważaliśmy za swój obowiązek poruszyć sprawę artykułu St. Frycza i w ogóle „Marchołta", który wskutek źle pojętego lub wypaczonego celu wydawnictwa, stał się tubą intryg, zwalczających polską politykę zagraniczną w okresie zajmowania przez nas Śląska zaolziańskiego.

A przy tym jeszcze jedna sprawa. Trzeba skończyć z tą, powiedzmy po prostu — grandą, że rozmaici ludzie i różne wydawnictwa wyzyskują poparcie instytucyj państwowych, jak Fundusz Kultury Narodowej, dla zwalczania samego państwa. W interesie moralności społecznej i dobra publicznego leży, aby podstępny bojkot i ukryty sabotaż został wytępiony. Kto chce zwalczać reżim i ustrój Rzeczypospolitej niech to robi otwarcie, tak jak p. Piasecki w „Prosto z mostu" otwarcie wypisuje głupstwa. Swoją drogą przestrzegamy p. Piaseckiego, że następnym razem będziemy bardziej rygorystyczni i zarzuty w rodzaju „denuncjacji" skierujemy przed Sąd Rzplitej.

Przywróćmy zabytkom lwowskim dawny wygląd!



W roku 1940 upłynie 600 lat od chwili, gdy Kazimierz Wielki opasał Lwów murem obronnym. Mury te, wielokrotnie wzmacniane przetrwały wieki. Z rozbiorami Polski rozebrano i mury obronne, ale niektóre fragmenty przetrwały do dziś dnia.

Prace konserwatorskie, rozpoczęte w Polsce Niepodległej zmierzają do rekonstrukcji zabytków. Zamieszczony powyżej rysunek p. inż. arch. J. Witwickiego przedstawia projekt uporządkowania otoczenia murów bernardyńskich przez odtworzenie fosy i mostu prowadzącego od dawnego „traktu glinianskiego" — czyli dzisiejszej ulicy Łyczakowskiej. Linia kreskowana na murze oznacza wysokość obecnego zasypania.

Po przywróceniu murów obronnych kościoła OO Bernardynów do dawnego stanu — plac Bandurskiego odzyska swój pierwotny, pełen architektonicznego piękna wygląd. Należy się spodziewać, że z biegiem czasu miasto odbuduje całkowicie pozostałe zabytki obronne, dotychczas zaniedbane lub zniekształcone różnymi przybudówkami.

Sensacyjne szczegóły z przeszłości „siczownika" Wołoszyna

Nie wszyscy może wiedzą, że dzisiejszy premier Rusi Zakarpackiej Wołoszyn — jak donosi „Dobry Wieczór" — pochodzi z Małopolski Wschodniej, z powiatu sanockiego. Fakt ten napewno nie przynosi zaszczytu sanoczanom, zaś chwilowy „władyka" Rusi Zakarpackiej również najchętniej przemilcza swoją niebardzo chlubną przeszłość.

Wołoszyn urodził się w r. 1883 w małej wiosce pod Nowym Zagórzem w pow. sanockim, jako syn diaka cerkiewnego. Dzięki pomocy materialnej oo. Bazylianów w Przemyślu, po ukończeniu szkoły ludowej w rodzinnej wsi, zapisał się do gimnazjum w Sanoku, które z trudem ukończył. Żyjący do dziś jego koledzy gimnazjalni wystawiają mu jak najgorsze świadectwo. Już od najmłodszych lat Wołoszyn pałał nienawiścią do Polaków i do wszystkiego, co polskie, będąc prowodyrem „ukrainizującej się" wówczas młodzieży ruskiej, działającej w „Sokile" i „Siczy", której etyka i metody działania nie odbiegały od dzisiejszych „bojowców" O. U. N.

Pierwszy „występ" 16-letniego mołojca miał miejsce w r. 1899 w gimnazjum sanockim w dniu święta 3-go Maja, uroczyście obchodzonego przez młodzież polską, kiedy to Wołoszyn podszedł do dwu kolegów kwestujących na T. S. L. i zerwawszy im z mundurków biało-czerwone kokardy (przypinane ofiarodawcom), rzucił je na ziemię i z pasją podeptał. Został za to spoliczkowany przez jednego z uczniów.

Po złożeniu egzaminu dojrzałości wstąpił na teologię we Lwowie, gdzie na terenie Uniwersytetu, kontynuował wywrotową i sabotażową akcję antypolską, tolerowaną przez władze austriackie.

W czasie wojny zostaje kapelanem naczelnym założonych przez władze austriackie „Siczowych strilciw", którzy mieli wywalczyć pod protektoratem i z pomocą Austrii „Zachodnią Ukrainę" i osadzić na jej tronie „Wasyla Wyszywanego" (arcyksiążę Wilhelm).

Dalszą historię „strilciw siczowych" znamy dobrze; pisały ją krwią serdeczną lwowskie Orlęta. Wśród oddziałów, spieszących na pomoc zdradzieckim watahom ukraińskim w r. 1918 — znajdował się dzisiejszy premier Wołoszyn.

Kiedy bohaterscy obrońcy Lwowa zadali ostateczny cios siczowym bandom, Wołoszyn uciekł do Czechosłowacji, gdzie na terenie Rusi Zakarpackiej prowadził nadal swą akcję.

Chwilowe interesy państwa ościennego wyniosły go na stanowisko premiera sztucznego i chorobliwego tworu — Rusi Zakarpackiej.

Czy na długo?

NIE BĘDZIESZ MIAŁ SPOKOJU, PÓKI NIE SPŁACISZ DANINY NA POMOC ZIMOWĄ

Dzień gospodarczy

Delegacja Małopolskiego Związku Osadników w Warszawie

W dniach 14 i 15 grudnia br. bawiła w Warszawie delegacja Małopolskiego Związku Osadników, która przybyła tu w celu interwencji na rzecz osadników u czynników miarodajnych. Delegacja, na której czele stał prezes Związku Osadników p. Sapyta, była przyjęta przez pana premiera Sławoj-Składkowskiego, pana ministra rolnictwa Poniatowskiego oraz p. wiceministra spraw wojskowych gen. Głuchowskiego.

Głównym celem przyjazdu delegacji była interwencja w sprawie wstrzymania egzekucji wprowadzonych przeciw osadnikom przez Państwowy Bank Rolny staranie o rozszerzenie kredytów na spłaty rodzinne, kredytów interwencyjnych, a wreszcie uzyskanie subwencji na budowę domów ludowych, kościołów i kaplic w kresowych osadach Małopolski Wschodniej.

Postulaty Związku Osadników Małopolskich panowie ministrowie potraktowali pozytywnie, a szczególnie życzliwie i z wielkim zainteresowaniem odniósł się do nich pan premier gen. Sławoj-Składkowski.

Poza tym delegacja odbyła konferencję w Funduszu Pracy i w Powsz. Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych.

Korzystając z bytności w Warszawie, delegacja odwiedziła pana generała Paszkiewicza, cenionego działacza społecznego, życząc panu gen., przebywającemu w klinice, jak najrychlejszego powrotu do zdrowia i do prac, prowadzonych przez niego z wielkim poświęceniem na Podolu.

Stany Zj. kupują w Polsce

Akcja bojkotowa towarów niemieckich zakreśla w Stanach Zjednoczonych coraz większe granice. Obecnie np. wielkie firmy importowe amerykańskie zainteresowały się rynkiem polskim. Dotychczas bowiem sprowadzały one do Stanów Zjednoczonych towary z Czechosłowacji, zwłaszcza z Sudetów. Obecnie też jedna z firm amerykańskich zamówiła w Polsce 15 milionów par rękawiczek, dotychczas sprowadzanych z kraju sudeckiego.

Zwiększony eksport

Ag. „Echo" podaje: W ostatnich miesiącach zaznaczył się wybitnie zwiększony wywóz zbóż i artykułów zwierzęcych, wyrobów hutniczych, węgla i koksu. Zmniejszył się zarazem przywóz tytoniu, bawełny, szmat, ryżu, skór oraz nawozów sztucznych.

Pionierskie transakcje

Dzięki zabiegom polskich organizacyj gospodarczych udało się uzyskać w państwach bałkańskich i Bliskiego Wschodu szereg zamówień dla polskiego przemysłu. Wartość tych zamówień wynosi sumę 2 miliony zł., zamówienia obejmują łączniki kutolane, rury, dykty, komplety skrzynkowe itp.

Dodatnie skutki komasacji

Zaobserwowano na terenach województw wschodnich a zwłaszcza w powiatach stołpeckim i nowogródzkim, jaki wpływ ma przeprowadzona komasacja na pobudzenie ruchu spółdzielczego. Na terenach, na których przeprowadzono intensywną komasację, widzimy podniesienie gospodarki mlecznej, nabywanie bardziej mlecznych krów i garnięcie się rolników do spółdzielni mleczarskich. Otrzymując regularny dochód z dostarczonego spółdzielniom mleka, rolnik stara się go odpowiednio umieścić jako swoją oszczędność. Stąd obserwujemy jako zjawisko wtórne, zakładanie nowych spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych nowych i ożywianie starych. Wyraża się to w narastaniu wkładów nawet w takich spółdzielniach oszczędnościowo-pożyczkowych, które dotychczas albo wcale nie posiadały wkładów, albo posiadały je w niewielkich ilościach. Można więc twierdzić, że przez komasację spółdzielnie mleczarskie i kredytowe, gospodarstwa rolne przechodzą tam z naturalnych na pieniężne.

Zwiększenie podatku obrotowego

Sfery przemysłowe rozpoczęły usilne starania o zmianę w projekcie rozporządzenia o podatku obrotowym paragrafu zaliczającego przemysł budowlany do przemysłu przetwórczego.

Gdyby bowiem przemysł budowlany został zaliczony do przemysłu przetwórczego, opłacałby 3 proc. podatek obrotowy, a nie, jak dotychczas, 2.1 proc. Ministerstwo Przemysłu i Handlu odniosło się do starań organizacyj przemysłowych bardzo przychylnie. Spodziewać się też należy zmiany tego paragrafu w projekcie o podatku obrotowym.

Jednakowe frachty wodne

Dotychczas towarzystwa żeglugowe pobierały dodatkowe opłaty za ładunki do Gdyni. — Wysokość tych opłat na korzyść Gdańska a niekorzyść Gdyni wnosiła 2 zł. za tonnę. Zrozumiałe, że różnica frachtów wodnych na niekorzyść Gdyni budziła wielkie niezadowolenie polskich sfer gospodarczych. Różnica ta przy tym uwidaczniała się tym bardziej, że taryfy kolejowe dla obydwóch portów zostały już oddawna wyrównane. Obecnie towarzystwa żeglugowe były zmuszone skasować tę niczym nieusprawiedliwioną dopłatę frachtową na niekorzyść Gdyni. Spodziewać się też należy, w związku z tym, że posunięcie to będzie miało wpływ na szybki wzrost przewozów do Gdyni.

GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 28 grudnia

Dewizy: Belgia 8898; Berlin 21201; Gdańsk 9975; Amsterdam 28686; Kopenhaga 10985; Londyn 2461; N. Jork 527 1/2; N. Jork kabel 527 7/8; Oslo 12367; Paryż 1391; Praga 1805; Sztokholm 12671; Zurych 11900; Mediolan 2778; Helsinki 1086; Montreal 522 1/4.

Tendencja przeważnie słabsza.

Waluty: Belgi belgijskie 8895; dol. amer. 525 1/2; dol. kanad. 520; floreny hol. 28660; franki franc. 1389; franki szwajc. 11880; funty ang. 2459; guldeny gdańskie 9975; korony czeskie 1040; kor. duńskie 10960; kor. norweskie 12335; kor. szwedzkie 12640; liry włoskie 1750; marki fińskie 1070; marki niem. srebrne 85.

Papiery: 4 1/2 wewn. 65; 3 inwest. 1 em. 8575; 3 inwest. 2-ga em. 8475, serie 9150; 5 konwersyjna 6875—6775, ost. setki — 6675 drobny; 4 premj. dolarowa 4275—4225; 4 konsolidacyjna 6613 — 6588 ost. setki. Tendencja niejednolita.

Akcje: Bank Polski 138; Bank Handl. 58; Elektrownia w Dąbrowie 62 1/2; Lilpop 96 1/4—96; Modrzejów 1960; Norblin 103; Ostrowiec 68; Żyrardów 63 3/4. Tendencja utrzymana.

GIEŁDA LONDYŃSKA

Londyn, 28 grudnia

N. Jork 466 5/8, Paryż 177 1/16, Mediolan 8863, Bruksela 2768 1/2, Zurych 2067 1/2, Amsterdam 858 5/8, Oslo 1990 1/4, Kopenhaga 2240, Sztokholm 1942 1/4, Berlin 1164

GIEŁDA PARYSKA

Paryż, 28 grudnia

N. Jork 3795, Londyn 17708, Mediolan 19975, Bruksela 639, Zurych 857, Berlin 1523.

N. Jork 37.95, Londyn 177.08, Belgia 639.00, Zurych 857.00, Mediolan 199.75, Amsterdam 2063.00, Berlin 1523.00.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 28 grudnia

N. Jork 443 3/16, Londyn 2068, Paryż 1168, Mediolan 2332 1/2, Bruksela 7468, Amsterdam 24095, Oslo 10392 1/2, Kopenhaga 9232 1/2, Sztokholm 10650, Praga 1517, Berlin 17760.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA

Lwów, 28 grudnia.

Pszenica obrót 986 ton, tendencja spokojna; żyto 409 ton, tendencja spokojna; jęczmień 583 ton, tendencja spokojna; owies 354 ton, tendencja spokojna.

Ogólny obrót 3987.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA

bez transakcyj.

Dochód społeczny III. Rzeszy

Urząd statystyczny III. Rzeszy opublikował dane o dochodzie społecznym Niemiec. Według tych danych, dochód społeczny Niemiec wyniósł w 1936 r. 64.900.000.000 marek, a w 1937 r. 71 miliardów marek. Dochód społeczny Niemiec wykazywał przy tym interesujące skoki. Tak np. w 1913 r. dochód ten wyniósł 45.700.000.000 marek, w 1929 r. wynosił 75.900.000.000 mrk, spadł w 1932 r. do 45.200.000.000 marek, aby wreszcie w 1937 r. osiągnąć podaną już cyfrę 71 miliardów.



13

Aksamitny kabat zielonego koloru, szamerowany żółtym sznurem i przybrany szerokimi mankietami z czarnego aksamitu, leżał na nim jak ulany, od pasa rozchodząc się w kształcie krótkiej, kloszowej spódniczki. Muszlinowy fontaż, przybrany koronką, zdobił jego szyję. Kamizelka, krótkie spodnie i pończochy były z białego jedwabiu, a ciżmy z cienkiej, czarnej skóry miały czerwone obcasy i błyszczące, szerokie srebrne klamry. — Schultz zauważył, że chłopiec ubrany był ze starannością i precyzją, jaka przystoi paziowi, albo — bo i ta myśl przeszła przez głowę byłemu kanclerzowi — kochankowi w obecności jego uwielbianej. Ale jak w spojrzeniu chłopca nie było nic ukrytego ani tajnego, tak też i w wytworności jego ubrania nie było przesady i kokieterii. Filip był widocznie szczęśliwy. Co do tego Schultz nie mógł mieć wątpliwości. Szczęśliwość promieniowała z niego, jak ciepło promieniuje z ogniska. A jeżeli raz albo dwa w ciągu całej służby oczy jego spotkały się ze wzrokiem Zofii Doroty, nie było w nich ani niepokoju ani obawy.

— Niech będzie jak chce, — mówił sobie Schultz, — ale ten Adonis musi zabrać stąd swoją urodę. — Zaczął rozmyślać nad tym, co też los ukrywa w zanadrzu dla jego ukochanej Zofii Doroty. Gdyby mógł to przewidzieć, przy stole książęcego zamku w Zelle siedziałby owego dnia bardzo nieszczęśliwy człowiek.

— Prawdopodobnie młody August Wilhelm Wolfenbüttel zostanie jej mężem — domyślał się. Wprawdzie książę jest trochę zabobonny, ale może pozbędzie się swych przesądów.

Przed czterema laty między Zofią Dorotą, wówczas dziesięcioletnią, a starszym bratem Wilhelma, Fryderykiem, odbyły się symboliczne zaręczyny. Fryderyk został zabity, jako kilkunastoletni chłopiec, podczas oblężenia Filipsburga.

„Wolfenbüttel i Zelle zawrą przymierze, jako starzy przyjaciele, a chociaż Zelle w końcu musi przypaść Hanowerowi Wolfenbüttel, mając do dyspozycji ogromny majątek księżniczki, da sobie radę".

W ten sposób rozumował były kanclerz, siedząc przy książęcym stole. Po obiedzie zaś wrócił do swych książek i swej muzyki w małym domku nad Allerą.

ROZDZIAŁ III

BERNSTORFF PRÓBUJE SWEJ WŁADZY

Tego samego dnia, o godzinie pół do szóstej popołudniu, Bernstorff siedział w swoim starym biurze, w odległości kilku kroków od okna. Wielki wiąz, którego korona, pokryta zielonym liściem, zaciemniała pokój, ukrywał go bezpiecznie. Był z tego bardzo zadowolony. Mógł bowiem ze swego punktu obserwacyjnego widzieć drzwi korytarza, prowadzącego na dziedziniec z prywatnych apartamentów księstwa. Widział również trzy stopnie, wiodące do drzwi kaplicy. Nikt, choćby wyposażony w rysie oczy, nie mógł dojrzeć nieruchomego szpiega, ukrytego za małymi szybkami okna.

W wewnętrznym dziedzińcu zamku w Zelle panowała o tej porze niczym nie zamącona cisza. Tak, że nagły łopot skrzydeł gołębia w koronie wiązu zdawał się tak przejmującym, jak salwa muszkietów. Na ścianach zamku zaczynały kłaść się cienie. Bernstorff widział, jak cienie te stawały się coraz czarniejsze, a jeszcze na bruku podwórza nie słychać było kroków. Porwał go zimny strach. Wszak oświadczył, że co popołudnia odbywało się spotkanie. Gdyby tak właśnie dzisiaj umowa została złamana? Może jakieś nieokreślone podejrzenie wkradło się do umysłów winowajców? Może zwierzają się sobie ze swoich marzeń między szpalerami francuskiego ogrodu? Sama myśl o takiej możliwości aż poderwała Bernstorffa. Ta chytra para smarkaczy wyprowadziła go w pole, ani chybi. Był pewien, że jest już dawno po szóstej. Może już nawet siódma. Bernstorff miał wrażenie, że młody Filip Königsmark nie dotrzymał jakiejś obietnicy danej jemu, kanclerzowi księstwa Zelle: obietnicy stawienia się i wpadnięcia w zastawiony na niego potrzask.

(C. d. n.)

Wiadomości dnia

29 grudnia — **Czwartek**

Tomasza

Jutro: Dawida

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO: Prezydium Okręgu Lwowskiego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p.

Prezydium Okręgu przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 10—12-tej przed poł. Tel. Prezydium nr. 110-45, tel. Sekretariatu nr. 111-24.

OBWÓD LWÓW-PÓŁNOC, do którego należą dzielnice: II, III, VII, VIII i IX, mieści się w lokalu przy ul. Leona Sapiehy 4, I p.

Biura czynne codziennie od godziny 9—13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudnia, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godz. 9—12-tej i od 17—19.

OBWÓD LWÓW-POŁUDNIE, do którego należą dzielnice: I, IV, V i VI, mieści się w lokalu przy ul. Chorążczyzny 22, I p.

Biura czynne codziennie od 9—13 i 17—20, z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt. — Tel. 296-81.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godz. 9—13 i od 17—19.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Neumana (daw. Cłowa) l. 2. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

TEATR WIELKI:

Czwartek, 7.30 wiecz.: „Zakochana Królowa".

Piątek, 7.30 wiecz.: „Dzień bez kłamstwa".

Sobota, 7.30 wiecz.: „Zakochana królowa".

Sobota, 11.45 w nocy Rewia Sylwestrowa „Coraz lepiej..."

TEATR ROZMAITOŚCI:

Czwartek, 4 popoł. „Betleem Polskie".
Piątek, 7.30 wiecz.: „Pan Lamberthier".
Sobota, 11.45 w nocy „Pani Prezesowa" Sylwester.

KINOTEATRY:

ADRIA: Znachor oraz Uwodziciel z Radia.
APOLLO: Sygnały.
ATLANTIC: Miodowy miesiąc.
BAŁTYK: Pani Walewska.
CASINO: Maria Antonina.
CHIMERA: Trzej nieponie.
EMPIRE: Laurel i Hardy jako Alpejskie osły.
EUROPA. Serce matki.
GLORIA: Gdy kwitną bzy.
GRAŻYNA: Przygody Robin Hooda.
KOPERNIK: Podlotek.
MARYSIEŃKA: Ostatnia brygada.
METRO: Pan Twardowski
MIRAŻ. Heidi.
MUZA: Złotowłosa.
PALACE: Biały motyl:
PAX: Królowa przedmieścia oraz Ali-Baba i 40 rozbójników.
RAJ: Druga młodość, film polski.
RIALTO: Marco Polo.
ROXY: Prof, Wilczur.
STYLOWY: Dla Ciebie Senoritto I rewia z Faliszewskim i Wolińskim.
SWIATOWID: Statek niewolników i Pasażerka na gapę.
ŚWIT: Płynne złoto i Wesoły wędrowiec
TON: Ofiary wielkiego miasta, oraz Pościg.
UCIECHA: Obrońcy Rio Grande i rewia.

Pogrzeb ś. p. Emilii Polakowej

Wczoraj w południe odbył się z krypty kościoła OO Bernardynów na cmentarz Łyczakowski pogrzeb czołowej działaczki kobiecej Lwowa śp. Emilii Polakowej.

O godz. 12-tej w krypcie przedpogrzebowej egzekwie żałobne w towarzystwie licznego duchowieństwa obrządku łacińskiego i ormiańskiego odprawił JE. Ks. Arcybiskup dr Bolesław Twardowski, po czym skromną, dębową trumnę wyniesiono przed kościół OO Bernardynów, gdzie do zebranych delegacyj i licznych rzesz wiernych przemówił przedstawiciel Rady miejskiej Lwowa prof. Weigel, zaś imieniem Sekretariatu Porozumiewawczego Polskich Organizacyj Społecznych pożegnał Zmarłą działaczkę sen. Fischer.

Po przemówieniach utworzył się kondukt pogrzebowy, na czele którego niesiono sztandar Powiatowego Związku Kół Gospodyń Wiejskich. Kondukt prowadził w otoczeniu duchowieństwa ormiańskiego ks. kan. Bogdanowicz. Za karawanem pokrytym w całości wieńcami, postępowali członkowie rodziny i przedstawiciele władz z wicewojewodą Chmielewskim, prezydentem miasta dr. St. Ostrowskim, prezesem Izby Skarbowej Kucharskim, prezesem Dyrekcji Poczt i Tel. Moszoro na czele, następnie Zarządy Rodziny Urzędniczej i Rodziny Rezerwistów i delegacje prawie wszystkich działających na terenie Lwowa polskich organizacyj, oraz tłumnie uczestnicząca w pogrzebie publiczność.

Przy dźwięku dzwonów kościoła OO Bernardynów kondukt skierował się przez plac Bernardyński i ulicę Piekarską w kierunku cmentarza Łyczakowskiego, gdzie nad otwartą mogiłą przemówiła, żegnając w płomiennych słowach śp. Zmarłą doc. dr Łucja Charewiczowa.

FOTOPLASTIKON — plac Mariacki 5, „Meksyk — Floryda".

TEATR

— **„ZAKOCHANA KRÓLOWA"**, operetka Brodsky'ego daną będzie w Teatrze W. dzisiaj, w obsadzie premierowej z pp.: M. Didur-Załuską, K. Ankwicz-Szyjkowską, Igo Symem, J. Leliwą i T. Surową w rolach głównych, oraz z udziałem pp. primabaleriny M. Kołpikówny i baletmistrza E. Paplińskiego. Reżyseria F. Kuligowskiego. Dyrygent J. Mund. Ceny miejsc zostały już znacznie zniżone.

— „BETLEEM POLSKIE". Dzisiaj o 4-ej popołudniu w Teatrze Rozm. dane będą Jasełka L. Rydla „Betleem Polskie", które odegrane zostaną przez Zrzeszenie Artystów Lwowskich.

— „DZIEŃ BEZ KŁAMSTWA", świetna komedia amerykańska, grana będzie w Teatrze W. jutro w piątek o 7.30 wiecz. z p. M. Węgrzynem w roli głównej. Reżyseria St. Daczyńskiego.

— „PAN LAMBERTHIER", w reżyserii i z udziałem E. Żyteckiego, oraz z K. Ankwicz-Szyjkowską w roli Żermeny, dany będzie w Teatrze Rozm. 30 bm. o 7.30 wiecz.

— SZAMPAŃSKA NOC SYLWESTROWA W TEATRACH M. W noc sylwestrową w Teatrze W. o godz. 23.45 odbędzie się Rewia Sylwestrowa pt. „Coraz lepiej..." w 2-ch częściach (16 obrazach), pióra Hemera i Fiksa, w której wystąpią: M. Kołpikówna, M. Korzbianka, F. Kuligowski, E. Papliński, Igo Sym, T. Surowa na czele całego zespołu artystów Teatrów M. Reżyseruje F. Kuligowski. Konferansjerkę poprowadzi M. Węgrzyn. Orkiestra pod kier. J. Munda, balet układu E. Paplińskiego. W Teatrze Rozm. dana będzie farsa w trzech aktach „Pani Prezesowa", w której obsadę ról głównych tworzą pp.: H. Chaniecka, G. Oranowska, J. Guttner, R. Hierowski, J. Leliwa i J. Machalski. Nowy Rok powita M. Węgrzyn. Początek o 23.45.

RADIO

— „ZWIASTOWANIE" CLAUDELA PRZEZ RADIO. W liczbie audycyj związanych ze świętami Bożego Narodzenia poważne miejsce zajmuje fragment dramatu Pawła Claudela „Zwiastowanie". Claudel, dyplomata, ambasador Republiki Frncuskiej w różnych krajach jest jednym z wybitnych poetów Francji. W twórczości jego katolicki, głęboki mistycyzm przepojony jest czystą poezją. Jednym ze szczytowych jego dramatów jest „Zwiastowanie", którego fragment P. R. nadaje dn. 29 grudnia o godz. 21.00. W rolach głównych wystąpią: J. Zaklicka i M. Stróżewska. Radiofonizacja i reżyseria utworu spoczywa w rękach T. Trzcińskiego, który posługiwał się przy opracowaniu pięknym, niedrukowanym przekładem Leszczyńskiego.

— „SZUKAMY PIERWSZEGO MILIONERA POLSKIEGO RADIA". Szybki napływ abonentów radia, jaki dał się zaobserwować w ostatnich dniach przedświątecznych, spowodował, że liczba abonentów Polskiego Radia w najbliższym okresie podniesie się do miliona.

Pierwszy milion radiosłuchaczy w Polsce świadczy, że znajdujemy się na dobrej drodze w ogólnym rozwoju kulturalnym i cywilizacyjnym.

Polskie Radio chcąc wyróżnić ten radosny dla radiofonii fakt, postanowiło ofiarować 100 szkołom kresowym odbiorniki radiowe z kompletnym wyposażeniem, ponadto zaś abonentowi, który zarejestrowany zostanie w kartotekach Polskiego Radia pod Nr. 1,000.0000 — książeczkę oszczędnościową na sumę 4.000 zł.

Dwaj sąsiedzi pierwszego milionera radiofonii polskiej, a mianowicie ci, którzy zarejestrowani zostaną pod Nr. 999.999 i 1,00.001, otrzymają książeczki oszczędnościowe z wkładami po 1.000 zł. każda.

Z okazji pierwszego miliona radiosłuchaczy — dwaj najstarsi i najwierniejsi abonenci Polskiego Radia, a więc ci, którzy bez żadnych przerw figurują w kartotekach Polskiego Radia od lat 1926 względnie 1927, otrzymają również książeczki oszczędnościowe po 1.000 zł. drogą losowania.

Każdy więc, kto zamierza w najbliższym czasie stać się abonentem Polskiego Radia, winien przyśpieszyć decyzję, gdyż ma okazję zostania pierwszym milionerem radiofonii polskiej.

— NA POWAŻNIE I NA WESOŁO... RADIOWE KONCERTY W STYCZNIU. Muzyka taneczna rozbrzmiewać będzie w styczniu przez mikrofon bardzo często; będą to tańce rozmaite — polskie i zagraniczne. Poza tym wiele koncertów rozrywkowych urozmaici najbliższe tygodnie. A więc operetka Jonesa „Gejsza", operetka Goetzego „Sensacja w Trocadero" i wreszcie „Podwieczorki przy mikrofonie" z Warszawy i ze Lwowa.

Z poszczególnych audycyj wymienić należy „Pociąg w nieznane", „Melodie z filmów i rewii", nastrojowy „Wieczór piosenek Berangera", oraz sensację rozrywkową, jaką będzie koncert muzyki jazzowej z Brukseli.

Równie bogato przedstawiają się działy muzyki kameralnej, która obejmie utwory Beethovena, Schuberta, kompozytorów polskich, „Miniatury kwartetowe", oraz dział recitali fortepianowych, skrzypcowych, wokalnych i t. p.

Z imprez specjalnych na uwagę zasługują audycje — „Z teki kompozytorów polskich", cykle „W muzykalnym domu", „Opowieść o Chopinie", „Sylwetki kompozytorów polskich", oraz zawsze bardzo interesujące reportaże z baletów w opracowaniu St. Głowackiego.

— TRANSMISJA KONCERTU Z FILHARMONII. Piątkowy koncert filharmoniczny (dn. 30 bm.) P. R. transmituje na wszystkie rozgłośnie od godz. 21.18. Koncert odbędzie się pod batutą M. Mierzejewskiego z udziałem pianistki R. Etkin-Moszkowskiej.

ZEBRANIA

— WALNE ZEBRANIE Lwowskiego archidj. Koła ks. ks. prefektów odbędzie się dnia 11 stycznia 1939 r. o godz. 16.30 w lokalu przy pl. Kapitulnym l. 7.

RÓŻNE

— WIECZÓR SYLWESTROWY w salach hotelu Krakowskiego we Lwowie odbędzie się w dniu 31 bm. Część dochodu przeznaczona na Pomoc Zimową.

— SYLWESTER W SOKOLE-MACIERZY, urządzony zostanie w tym roku, celem zdobycia funduszów na odnowienie sali. Obfity program i doborowy zespół akademickiej orkiestry wniosą w sokoli Sylwestrowy wieczór miłą atmosferę zabawo-

Przeciw prądowi

Rozrywki umysłowe

Niektóre tygodniki umieszczają specjalny dział t. zw. „rozrywek umysłowych". W jednym z nich wyczytałem kiedyś taką zagadkę:

„Myśliwy strzelił do niedźwiedzia oddalonego o 200 m. i chybił. Niedźwiedź pobiegł dalej i zatrzymał się, będąc wciąż oddalony od myśliwego o 200 mtr. Wtedy myśliwy strzelił ponownie i tym razem ubił niedźwiedzia. Jakiego koloru był niedźwiedź?"

W następnym numerze wyczytałem rozwiązanie: „Niedźwiedź był biały, ponieważ rzecz działa się na biegunie".

Dlaczego jednak „rzecz działa się na biegunie" pozostanie tajemnicą autora tej „rozrywki".

Proponuję temu tygodnikowi taką „umysłową rozrywkę":

„Podczas uroczystego obiadu u państwa Zetkowskich zdarzył się nieprzyjemny wypadek. Oto przy deserze, dziesięcioletni Staś zrobił na sukni swej starszej siostry Zosi dużą plamę. Jakiego koloru była suknia Zosi?"

Nikt nie wie? Proszę się tylko zastanowić! To przecież takie proste! Suknia była biała, ponieważ był to obiad weselny z okazji ślubu Zosi!

Albo np.: „Ktoś popiera bicie żydów, głosi szumne hasła antysemityzmu, a jednocześnie swą taktyką ułatwia żydom uzyskanie mandatów w wyborach samorządowych i dąsa się na interpelację sejmową w sprawie emigracji żydowskiej. Co oznacza takie postępowanie?"

Odpowiedź również jest bardzo prosta: „Postępowanie takie oznacza narodową politykę Stronnictwa Narodowego".

Gotów jestem ofiarować moją współpracę wyżej wspomnianemu tygodnikowi... RYKSKI

Pogoda w dniu dzisiejszym

W dzielnicach zachodnich chmurno, miejscami opad śnieżny. Temperatura nieco poniżej zera. Na pozostałym obszarze kraju dość pogodnie. Słabe wiatry południowo-wschodnie.

Najstarsza kobieta Finlandii

Helsinki, 29. 12. (PAT) Mieszkanka Helsinek Maria Andersen ukończyła w ostatnich dniach 110 lat życia. Jest to najstarsza kobieta w Finlandii.

Najważniejszy obowiązek z końcem roku

Z końcem roku sporządzamy zazwyczaj rachunek zysków, strat i długów. W rubryce niespłaconych zobowiązań jedną z najważniejszych i najbardziej palących spraw jest danina na Pomoc Zimową. Kto ją zapłacił, ten ma sumienie spokojne. Ale kto nie dopełnił tego obowiązku, ten nie może radować się w wesoły zazwyczaj wieczór Sylwestrowy. Stanie mu w pamięci nędza tysięcy bezrobotnych, płacz ich głodnych, zziębniętych dzieci, którym on sam przez zaniedbanie spłaty daniny na Pomoc Zimową odmówił kawałka chleba.

Podatek na rzecz bezrobotnych nie jest przymusowy, ale stanowi najświętszą powinność wszystkich, którzy wiodą dostatnie życie. Powinność chrześcijańską w myśl wskazania „głodnego nakarmić, nagiego przyodziać", powinność społeczną, ludzką, obowiązującą wszystkich bez różnicy wyznania i narodowości, powinność obywatelską, jako spełnienie nakazu najwyższych czynników w Państwie.

Powitajmy rok 1939 poczuciem pełnego wykonania tego obowiązku, zacznijmy go bez długu, jaki obciąża sumienie. Kto nie uiścił daniny na Pomoc Zimową, niechaj dziś jeszcze pospieszy do M. K. K. O. i złoży ją na konto 1200.

Z sali sądowej

Chciał zabić brata

(—) Niejaki Rudolf Marcinow był postrachem dzielnicy Łyczakowskiej. Wbrew zwyczajowi, zakazującemu okradać swych sąsiadów, Marcinow grasował głównie na kolonii Krzywczyckiej, gdzie mieszkał. Ostatnio odsiadywał Marcinow dwuletnie więzienie za kradzież, a wyszedłszy na wolność, chciał zemścić się na swym bracie Kazimierzu, którego podejrzewał o wydanie go w ręce policji.

Przyszedłszy do niego dnia 8-go października b. r., obrzucił go obelgami i skierował ku niemu rewolwer. Kazimierz chciał mu odebrać broń, lecz w czasie szamotania się Rudolf strzelił dwa razy i chybił. Wreszcie trzeci brat Mieczysław odebrał mu rewolwer.

W kilka dni wywiadowcy policyjni przyszli aresztować Rudolfa Marcinowa. W czasie zakładania mu kajdanków, aresztowany bił i kopał wywiadowcę, oraz próbował go zranić odłamkiem szyby, którą wybił w mieszkaniu. Śledztwo wykazało, że Marcinow dokonał włamania do mieszkania dyr. Franciszka Jossego przy ulicy Sobieszczyzny 10, gdzie skradł tylko figurkę murzynka wartości 30 zł., gdyż został spłoszony. Bezpośrednio potem włamał się Marcinow do mieszkania em. sędziego dr Różańskiego i skradł narzędzia ślusarskie.

Dnia 28 b. m. Marcinow stanął przed sądem, któremu przewodniczył s. o. Horodyski, jako oskarżony o szereg kradzieży i usiłowane morderstwo. — Marcinow wyparł się winy.

Premiowane książeczki PKO

Dnia 27 grudnia 1938 r. odbyło się w P. K. O. czwarte publiczne premiowanie książeczek oszczędnościowych serii V — grupa C.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 30 listopada 1938 r.

Premie po 500 zł. padły na nr. nr.
821384 825936 830400 838224 853203
869310 875556.

Premie po zł. 250 padły na nr. nr.
801956 802163 804009 804044 808532
813190 815526 826355 826642 827222
827295 828416 830215 831975 835847
836598 847344 848409 849488 854180
854913 858278 858765 867211 868962
873641 879028 880884 883392 884062
887913 889359.

Premie po zł. 100 padły na nr. nr.
800548 800718 801288 802386 806919
808044 809892 810490 810765 811484
811951 812843 813242 813787 814789
816339 817120 817472 817527 817902
817947 818585 818879 819093 819580
820963 822069 822181 822342 823542
825994 826479 828273 828430 828734
829217 830258 830915 831326 834250
834390 835074 836334 836930 837008
837510 837986 839012 839685 840744
841177 841829 843368 843967 844071
844543 844603 844876 845838 846041
846530 847377 848116 848246 849560
849740 850110 851849 852409 852634
853324 856630 857046 858756 860015
860591 862530 862652 863059 864337
864938 865822 865886 868433 868602
870830 870982 872159 873203 874109
876292 876455 876524 877029 877832
878380 878518 879364 879571 882001
882097 882278 882328 882770 883600
884179 884442 885520 885552 886104
886936 887748 887804 887866 888170
888707 889288 889519.

Ponadto wylosowano 313 premij po zł. 50.

Ogółem padło 470 premii na sumę zł. 38.950.

Po raz drugi padły premie na następujące książeczki: zł. 250 na nr. 801956, zł. 100 na nr. 830915, zł. 50 na nr. nr. 806093, 876619.

O wylosowany premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii V-tej jest stały wzrost liczby premij w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premii książeczki nie tracą swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach, pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładek.

Premie wylosowane w poprzednim premiowaniu dotychczas nie podjęte:
po zł 100 nr. nr. 835247 841157,
po zł. 50 nr. nr. 823367 831922 835544 837837 845454 850024 878695.

Wstrząsający wypadek samochodowy

(a) W dniu wczorajszym o godzinie 7-mej rano, wydarzył się na ul. Sapiehy wstrząsający wypadek, spowodowany nieumiejętną jazdą szofera. — We wspomnianym czasie przechodził skrajem chodnika obok kamienicy nr. 26, 29-letni Stefan Wentyk i gdy znalazł się koło latarni, wpadła na chodnik autodorożka, przygniatając Wentyka i wywracając latarnię, która swym ciężarem zmiażdżyła nogę nieszczęśliwemu przechodniowi. Pogotowie Ratunkowe przewiozło w ciężkim stanie Wentyka do szpitala powszechnego. Szofera przytrzymano i doprowadzono do Komisariatu P. P.

Fabryka prochu w powietrzu

Rzym, 29. 12. (PAT) W fabryce prochu w pobliżu Lukki nastąpiła eksplozja. Przyczyny wybuchu na razie nieznane. Trzy osoby poniosły śmierć.

Smierć w senacie

Bruksela, 29. 12. (PAT) Podczas dzisiejszego posiedzenia senatu zmarł w czasie przemówienia na atak sercowy reksistowski senator Rhedius.

---

wą, która pociągnie niewątpliwie szerokie rzesze publiczności.

Wstęp: bilet familijny — 6 zł., pojedynczy 2.50,, akademicki 1 zł. 50.

— OSTRE STRZELANIE NA ZAMARSTYNOWIE. W dniach 2, 3, 4, 5, 7, 9, 11, 12, 14, 16, 18, 21, 23, 25, 26, 28 i 30 stycznia 1939 r. odbywać się będą na strzelnicy wojskowej w Zamarstynowie ćwiczenia oddziałów wojskowych połączone z ostrym strzelaniem. Strefa zagrożona pociskami, której przekroczenie połączone jest z niebezpieczeństwem dla życia, będzie obsadzona posterunkami ochronnymi, do zarządzeń których winni stosować się bezwzględnie wszyscy przechodzący.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 25 do 31 grudnia:

Aszkenazego i Sp., Żółkiewska 4. — Augensterna, ul. Krasickich 20. — Barszaka, ul. Łyczakowska 155. — Beisera i Spki, ul. Legionów 22. — Braunsteina Zniesienie — Dewechego, ul Słowackiego 12. — Dobrzańskiego, ul. Akademicka 2. — Ehrbara, ul. Łyczakowska 3. — Glatzela, ul Na Bajkach 23. — Hellmana, ul. Kopernika 23. Kajetanowicza ul Słoneczna 1. — Kwartnera, ul. Zamarstynowska 54 — Lewitasa, ul. Kochanowskiego 83. — Łazowskiego, ul. Gródecka 81. — Messuty, ul. Królowej Jadwigi 31. — Mundówny, Bogdanówka 67. Oberlaendera ul. Piekarska 33. — Sarkisiewicza, ul Zyblikiewicza 14 — Sładowskiego, ul. Halicka 19. — Steczkowskiej, ul. Św. Zofii 26. — Stenzla, pl. Mariacki 8. — Terleckiego, ul. Grodzickich 7. — Zuckermana ul. Piłsudskiego 14.

Przyjechali do NOWEGO „HOTELU EUROPEJSKIEGO"

Ks. Sapieha Andrzej, wł. dóbr — Żurawica; dr Szyjkowski Marian, prof. Uniwers. — Praga; Ostaszewski Henryk, wojewoda — Białystok; dr Rolnicki Zygmunt, adwokat — Warszawa; Weiss Heinrich, kupiec — Londyn; Lewakowski Sergiusz, inż. — Warszawa; Rösler Mathias, przemysłowiec — Haifa; Lachowicz Tadeusz, wł. dóbr — Lachowiec; Królewski Artur, przemysłowiec — Bielsko; dr Gurgul Stanisław, przemysłowiec — Jarosław; Grudniewska Eugenia, pryw. — Warszawa; dr Trzecieski Stefan, lekarz — Kałusz; Langert Władysław, dyr. kopalni — Bitków; Halberstadt Antoni, przemysłowiec — Łódź; Wodnicki Bronisław, inż. — Borszczów; Hoffman Filip, przemysł. — Łódź; Fisch Leon, fabrykant — Bielsko; dr Rożycki Ignacy, proboszcz — Kraków; Horowitz Maria, przemysł. — Kołomyja; Punicki Stanisław, kupiec — Katowice; Jezierski Stanisław, przemysł. — Warszawa; Dienstag Gusta, pryw. — Borysław; Jägerman Leib, kupiec — Warszawa; Goldman Edward, przemysł. — Borysław; Distler Małgorzata, urzędn. — Wiedeń; ks. Lagosz Kazimierz — Złoczów; Greczkówna Anna, nauczycielka — Kukizów; Rappaport Wilhelm, przemysł. — Warszawa; Brandstätter Oskar, kupiec — Bielsko; Krieger Maks, inż. — Kraków; Bender Maurycy, kupiec — Warszawa; Michalski Jan, urzędnik — Poznań; Friedman Maks, kupiec — Łódź.

Skandal filmowy we Francji

Paryż, 29. 12. (PAT.) Skandal finansowy w koncernie filmowym „Pathe" w związku z którym aresztowany został pod zarzutem milionowych defraudacji Bernard Nathan, zatacza coraz szersze kręgi. Dziś aresztowano b. członka sądu handlowego Carona. — Dalsze aresztowania nastąpią w najbliższych dniach.

Zeznanie jednego z aresztowanych, Greka Johanidesa, jakoby zdefraudowane sumy zużył na poparcie rządu Venizelosa, okazało się, na podstawie oświadczenia, przebywających w Paryżu wdowy po Venizelosie oraz jego córki, kłamliwem.

Nagły zgon radcy Tymcz. Urzędu samorządowego

(a) W drodze powrotnej do domu (ul. Tarnowskiego 30), nagle zachorował wczoraj po północy u wylotu ul. Zielonej i Zyblikiewicza 56-letni Piotr Dobrzański, radca Tymczasowego Urzędu samorządowego. Nieprzytomnemu pospieszyli z pomocą przechodnie, którzy przewieźli go do Pogotowia Ratunkowego, po drodze jednak wymieniony wyzionął ducha. Lekarz dzielnicowy stwierdził śmierć skutkiem udaru serca. Zwłoki przewiezione zostały do Instytutu medycyny sądowej. W ciągu ostatnich kilku dni jest to już siódmy z rzędu wypadek nagłego zgonu.



Strajk robotników lesienickiej drożdżarni

(a) W dniu wczorajszym przed południem robotnicy, zajęci w drożdżarni w Lesienicach, przeprowadzili półgodzinny strajk okupacyjny przeciw zakusom kartelu drożdżowego. Strajk, rozpoczęty i zakończony sygnałami syren fabrycznych, miał przebieg spokojny.

KRONIKA WYPADKÓW

(a) Pogotowie Ratunkowe udzieliło wczorajszej nocy pomocy 20-letniemu Janowi Jamrozikowi, pomocnikowi murarskiemu (ul. Blacharska 12), który w zamiarze samobójczym zażył znaczniejszą ilość proszków nasennych. Pogotowie przewiozło go do szpitala powszechnego.

Notowano dalej nagły zgon dwudniowego noworodka płci żeńskiej Lei Brauner (ul. Źródlana 32). Zwłoki przewieziono do Instytutu medycyny sądowej.

Jakiś „szczur" kawiarniany przyprawił wczoraj w jednym z lokali przy pl. Mariackim o znaczną stratę Henryka Oczereta, muzyka (ul. Śniadeckich 5), na którego szkodę skradł z garderoby płaszcz zimowy i kapelusz łącznej wartości 300 zł.

49 stopni mrozu

Nowy Jork, 29. 12. (PAT) Północna Ameryka została nawiedzona przez falę niezwykle silnych mrozów. W stanach: Illinois, Michigan, Montana, Minneseta, North Dakota i Maine temperatura wynosi 35 st. poniżej zera. W górzystych okolicach Kanady zanotowano —49 stopni.

Wśród wydawnictw

„METODYKA BIOLOGII", dodatek do czas. „Przyrody i Techniki" Nr. 10.

Wycieczki przyrodnicze są bardzo ważnym punktem programu nauczania w szkole średniej. Dr St. Tołpa pisze na ten temat wyczerpujący i oryginalny artykuł, który daje wiele nowego w dziedzinie realizacji programu przyrody w gimnazjach. S. Einleger w artykule „Głos i mowa" podaje projekt włączenia do nauki biologii rozdziału o powstawaniu dźwięków w krtani ludzkiej i zwierzęcej, oraz o kształtowaniu głosów mowy.

Ukazał się 5 numer URANII, Lwów, Długosza 8, zawierający cały szereg artykułów. Dr J. Mergentaler podaje najnowsze poglądy na istotę materii międzygwiazdowej. Dr J. Gadomski opisuje układ Jowisza w związku z odkryciem nowych księżyców. W dziale „Astronomia w szkole średniej" znajdujemy artykuł mgr. A. Opolskiego o zamianie czasów. Numer uzupełnia kronika naukowa, kalendarz astronomiczny i drobne wiadomości.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Z Sokala

Wielkie zebranie OZN

W sali Wydziału Powiatowego w Sokalu odbyło się zebranie Rady Obwodowej Obwodu O. Z. N. Sokal przy współudziale przewodniczących Oddziałów z terenu powiatu.

Udział w zebraniu wzięli ponadto: delegat Sztabu O. Z. N. p. Adam Ostoja i delegat Okręgu Lwowskiego O. Z. N. p. Czesław Eckhardt. Zebraniu przewodniczył p. dr Julian Szpunar, przewodniczący Obwodu sokalskiego O. Z. N. Na zebraniu poruszono cały szereg bardzo ważnych i aktualnych spraw, wiążących się z pracą organizacyjną i planem działalności Obwodu i Oddziałów w terenie. Bardzo szeroko omówiono sprawę wyborów samorządowych w miastach i ustalono kierunek prac O. Z. N. w wyborach.

Żywa dyskusja świadczyła o znacznym zainteresowaniu zebranych najbliższymi wyborami samorządowymi. Kilkakrotnie zabierał głos delegat Sztabu p. Ostoja, który rzeczowo i z ogromnym znawstwem naświetlił najważniejsze problemy polityczno-społeczne, zwłaszcza problem żydowski, oraz tak aktualną obecnie dla Małopolski Wschodniej t. zw. kwestię ukraińską.

Z Przemyśla

Budżet administracyjny m. Przemyśla

Wykonanie budżetu administracyjnego w Przemyślu w ciągu 8 miesięcy bież. roku budżetowego przedstawia się następująco: 1) dochody zwycz. preliminowano 1.603.836 zł. — wykonano 821.230 zł., tj. 51.2 proc., 2) wydatki zwyczajne: prelimin. 1.497.167 zł. — wykonano 625.144 zł., czyli 41.7 proc., 3) dochody nadzwyczajne: prelimin. 486.948 zł. — wykonano 329.304 zł., tj. 72 proc., 4) wydatki nadzwyczajne: prelim. 525.417 zł. — wykonano 357.544 zł., tj. 63.4 proc. — Łącznie budżet zwycz. i nadzwycz. wykonano po stronie dochodów w 55.5 proc., po stronie wydatków w 48.5 proc. W dziale inwestycyjnym wykonano: a) w dziale drogowym nawierzchni kostkowej 3118 mb., bruku dzikiego 1426 mb., nawierzchni tłuczeniowej 938 mb. krawężników i ścieków 2.276 mb. chodników nowych 2.178 mb., chodników starych 2.470 mb. — Całkowity koszt wykonania wraz z robocizną i materiałem wynosi 382.717 zł.

W ciągu pierwszych 8 mies. roku budż. wykonano nadto 34 zieleńców o powierzchni 2.369 m. kw., w tym wysadzono 381 drzew i 1.368 krzewów W dziale wodociągowo-kanalizacyjnym wykonano 3.155 mb. sieci wodociągowej kosztem 62.645 zł., oraz 4.641 mb. sieci kanalizacyjnej kolektora kosztem 249.045 zł

Z Żółkwi

Prace nad restauracją zamku królewskiego

Podczas przeprowadzania instalacyj wodociągowych i kanalizacyjnych w zamku królewskim w Żółkwi dokonano odbudowy wielu ubikacyj, noszących jeszcze dotąd ślady spalenia zamku przez cofające się wojska rosyjskie w r. 1915. Skutkiem odbudowy przybyło wiele ubikacyj tak we frontowym budynku jak i skrzydle, gdzie mieści się sąd.

Szpecący ganek drewniany, biegnący obok fragmentu dawnej kolumnady zamkowej będzie rozebrany, a dotąd pozostające w ruinie ubikacje w galerii obronnej i łączące na piętrze skrzydło mieszczące gimnazjum ze skrzydłem sądowym zostanie obecnie odbudowane i adaptowane na cele mieszkaniowe. Obecnie przeprowadzono oddawna już potrzebne połączenie więzienia ze skrzydłem sądowym, wybijając drzwi w galerii obronnej, łączącej basztę z tym skrzydłem

Ze Stanisławowa

Prace Związku Młodej Wsi

Prace Związku Młodej Wsi w województwie stanisławowskim prowadzone są w ożywionym tempie i znajdują wiele sympatii wśród miejscowego społeczeństwa. Ostatnio w Olejowej-Korniowie, pow. Horodenka zorganizowano 5-tygodniowy kurs gospodarstwa, kroju i szycia dla członkiń kół Zw. Młodej Wsi z Olejowej-Korniowa, Olejowej, Korolówki i Korniówki. Na kursie oprócz zajęć praktycznych prowadzone są pogadanki z zakresu Polski współczesnej, geografii gospodarczej, higieny rolnictwa, warzywnictwa itp. Równocześnie prowadzony jest konkurs dobrego czytania książki według wskazówek oświaty pozaszkolnej. Udział w kursie i pogadankach jest bardzo liczny.

Z ŻYCIA ŻEŃSKICH ODDZIAŁÓW Z. S. W pow. stanisławowskim żeńskie Oddziały Zw. Strzeleckiego pracują bardzo wydajnie. Na terenie powiatu istnieje 11 placówek żeńskich Z. S., w tym 4 oddziały: w Stanisławowie-śródmieściu Oddział im. E. Plater. Stanisławów - Kolonia, w Haliczu i Łyśccu; 7 pododdziałów w Knihininie, Mykietyńcach, Bohorodczanach, Jezupolu, Tyśmieniczanach, Kończakach i Chorostkowie. Wspomniane oddziały liczą najmniej po 20 czynnych członkiń. Praca odbywa się w myśl instrukcji Komendy Głównej Z. S. i Komendy Podokręgu, pod kierownictwem Powiatowego Wydziału Pracy Kobiet Z. S., oraz żeńskich zarządów oddziałowych. — Wydział Pracy Kobiet składa się z kierowniczki Pracy Kobiet na powiat, komendantki powiatu i referentek poszczególnych oddziałów. Niektóre oddziały szkolą strzelczynie zawodowo, organizując kursy z zakresu krawiectwa, bieliźniarstwa i gotowania. Najlepiej zorganizowaną placówkę wyszkolenia zawodowego posiada Oddział żeński Z. S. Stanisławów-Kolonia, który poza tym prowadzi przedszkole dla biednych dzieci oraz kiosk tytoniowy i ze słodyczami, zatrudniając przy tym strzelczynie. Należy dodać, że pracę swoją oddział opiera na całkowitej samowystarczalności.

...program radjowy.

CZWARTEK, 29 GRUDNIA

Godz. 6.57 Lw. „Śliczna Gwiazdo miasta Lwowa". — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Lw. Muzyka popularna z płyt. — 8.50 Lw. Wiadomości poranne. 11.57 Sygnał czasu. — 12.03 Audycja południowa. 14.00 Lw. Koncert Życzeń. — 14.45 Lw. Wiad. gosp. — 14.50 Giełda lwowska. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 Pogadanka dla młodzieży. — 15.15 „Wizyty świąteczne", w oprac. I. Gombrowicz. — 15.30 Muzyka obiadowa. — 16.00 Dziennik popołudn. — 16.05 Wiad. gosp. 16.20 Recital organowy J. Kucharskiego. — 17.00 „Z paryskich wspomnień o Chełmońskim" — wygł. W. Chełmońska. — 17.15 Chór męski z Pabianic. — 17.35 Lw. Kolędy w oprac. A. Sołtysa, w wyk. kwartetu smyczk. Polsk. Tow. Muz. — 17.50 „Co nam dał rok 1938", R. Hereziński. — 18.00 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 18.05 Lw. „Audycja dla wsi" — pogadanka inż. St. Borowca; kolędy Lw. Chór Robotniczy pod dyr. A. Barbaro. — W przerwie: Komunikat Małop. Tow. Rolniczego. — 18.30 „Miedź grająca" — w oprac. Zofii Ławęskiej. — 19.00 Koncert rozrywkowy. — 20.40 Dziennik wieczorny. Wiad. meteor. Wiadomości sport. Nasz program na jutro. Komunikat śniegowy z Krakowa. — 21.00 „Zwiastowanie" — fragment z dramatu P. Claudel'a. — 21.30 Pieśni Bożego Narodzenia. — 21.45 „Cyklon" — powieść mówiona F. Goetla. — 22.00 Lw. Wiad. sport. lokalne. — 22.05 Lw. Transmisja z życia. — 22.25 Lw. „O plastyce francuskiej" — Z. Haupt. — 22.35 Lw. Fragment literacki: Kenneth Robert: „Demon leśnego batalionu". — 23.00 Dziennik wiecz. Kom. meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

20.15 **Radio. Romania. Koncert symf.**
21.00 **Mediolan. Koncert kompozytorski** Igora Strawińskiego.
21.00 **Rzym. „La figlia del Re" — opera** Lualdi'ego.
21.00 **Droitwich.** Radiorewia murzyńska.
21.30 **Radio Paris. Koncert symf.**
21.30 **Wieża Eiffla. „Nausica" — opera** kom. Hahna.
22.40 **Luksemburg. Koncert. symf.**

PIĄTEK, 30 GRUDNIA

Godz. 6.57 Lw. „Śliczna Gwiazdo miasta Lwowa". — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Lw. „Godzina gospodyni". Pogadanka F. Garapichowej. Porady. Wiadomości. Muzyka lekka z płyt. — 11.57 Sygnał czasu. — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. „Gazetka Informacyjna" w jęz. ukr., red. Kowalewski. — 14.10 Lw. Muzyka polska z płyt. 14.30 Lw. Ignacy Chodźko: Fragment „Z pamiętników kwestarza". 14.45 Lw. Wiad. gosp. — 14.50 Lw. Giełda rolnicza. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 Zagadka historyczna dla młodzieży. — 15.20 Poradnik sportowy. — 15.30 Muzyka obiadowa. — 16.00 Dziennik południ. — 16.08 Wiad. gosp. — 16.20 Lw. Rozmowa z chorymi ks. kap. M. Rękasa. — 16.35 Pieśni M. Kucharskiego. — 16.55 „Zima" — St. Sumiński. — 17.10 Ryszard Strauss: Kwartet fortepianowy. — 17.45 Lw. Wiad. bież. z miasta i prowincji. — 17.50 Lw. Koncert solistów — J. Włorzecka, J. Gorbaty, T. Seredyński. — 18.30 „Kolebie kolebeczka. Jezusowa kołyseczka" — legenda w oprac. St. Roy'a. — 19.10 Lw. „Przegląd piosenek r. 1938" — lekka audycja, W. Budzyńskiego, orkiestra Rozgłośni lw. pod dyr. T. Seredyńskiego, oraz soliści. — 20.40 Dziennik wieczorny. Wiad. meteorologiczne. Wiad. sport. Nasz program na jutro. — 21.00 „Cyklon" — powieść mówiona F. Goetla. — 21.15 Koncert symfoniczny z Filh. Warsz. — 22.30 Lw. „Artur Schopenhauer" — dr K. Ajdukiewicz. — 22.45 Płyty. — 22.55 Lw. Audycja informacyjna. 23.00 Dziennik wiecz. Kom. meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

17.00 **Mediolan. Recital fort. Claudio Arrau.**
19.00 **Paris PTT. Recital fort. Leilii Gousseau.**
21.30 **Hamburg. Symfonia VIII. Beethovena.**
21.30 **Paris PTT. Koncert muzyki symf.**
22.30 **Strasburg.** „Opowieść Hoffmanna" — Offenbacha.
24.00 **Radio Paris. Koncert nocny**

Z Borysławia

TAJEMNICZE SAMOBÓJSTWO W BORYSŁAWIU. Onegdaj popełnił samobójstwo przez powieszenie się w swym mieszkaniu w Borysławiu przy ul. Źródlanej 44 palacz firmy „Galicja" w Borysławiu 63-letni Piotr Łasny. Zawezwany lekarz dr Schuster stwierdził zgon denata. Denat pozostawił charakterystyczny list na-

stępującej treści: „Żegnam was kochane dzieci, życie mi zbrzydło, pani (żona) nic nie winna, co jest w domu, wszystko dla żony. — Kochana żono, nie żałuj za mną, przebacz mi, że ci tę przykrość sprawiłem". — Dochodzenia ustaliły, że Łasny popełnił samobójstwo na tle złego pożycia ze swą żoną Elżbietą.

Z Drohobycza

Z RADY MIEJSKIEJ W DROHOBYCZU. Na odbytym posiedzeniu Rady miejskiej w Drohobyczu prezydent dr. Piechowicz złożył sprawozdanie z działalności zarządu miasta, w którym zapodał, że zarząd zatrudniał przez okres letni i jesienny 215 bezrobotnych. — Fundusz Pracy przyznał dodatkowo 5.000 zł. na zatrudnienie bezrobotnych przez miesiąc grudzień. Województwo nadesłało odpowiedź odmowną w sprawie budowy nowego cmentarza katolickiego przy ul. Samborskiej. — W związku z epidemią tyfusu wydano zarządzenia izolacyjne. — Rozdzielono biednej ludności bezpłatnie mydło oraz bezpłatne bilety kąpielowe do łaźni. — Czynione są przygotowania list wyborczych do Rady miejskiej, przy czym wybory do Rady miejskiej w Drohobyczu odbędą się na wiosnę. — Uchwalono utworzenie zakładu zastawniczego przy M. K. K. O. w Drohobyczu. — Uchwalono na rok 1939/40 stawki opłat administracyjnych, opłat za korzystanie z urządzeń i zakładów dobra publicznego, udziałów w podatkach państwowych, dodatków do państwowych podatków, oraz podatków samoistnień. — Na zakończenie uchwalono obniżyć dług Średniej Szkoły Technicznej za światło i wodę do zł. 2.014.

Z Niska

KURS HANDLOWY W NISKU. W Nisku otwarto obecnie 5-miesięczny kurs handlowy dla młodzieży chrześcijańskiej. Kierownikiem kursu jest dyr. Londoński.

ZAŁOŻENIE KASY BEZPROCENTOWEJ W NISKU. W Nisku założono obecnie Bezprocentową Kasę dla chrześcijańskiego przemysłu i handlu. Na organizacyjnym zebraniu wybrano Radę Nadzorczą z Julianem Gazdą na czele.

Nowe pociągi do C. O. P.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Lwowie zawiadamia, że z dniem 2 stycznia 1939 r. uruchomione będą trzy nowe pary pociągów osobowych pomiędzy Rozwadowem i Rudnikiem oraz trzy nowe pary pociągów osobowych pomiędzy Tarnobrzegiem i Stalową Wolą — według następującego rozkładu jazdy:

Pociąg Nr.						Stacje			Pociąg Nr.					
647	3541	649	3543	641	3545				3546	648	3542	650	3544	642
5·15	—	12·53	—	21·14	—	o.	Tarnobrzeg	p.	—	8·41	—	16·44	—	0·40
5·51	—	13·48	—	21·50	—	p.		o.	—	8·05	—	16·05	—	23·54
5·52	8·00	13·49	20·50	21·53	23·50	o.	Rozwadów	p.	1·33	7·46	14·27	15·50	22·32	23·48
5·58	8·07	13·56	20·57	22·00	23·57	p.		o.	—	7·30	14·20	15·43	22·05	23·41
—	8·10	—	20·58	—	23·59	o.	Stalowa Wola	p.	—	—	14·18	—	22·03	—
—	8·25	—	21·13	—	0·14	o.	Nisko	p.	—	—	14·04	—	22·06	—
—	8·41	—	21·29	—	0·30	p.	Rudnik	o.	0·46	—	13·47	—	21·44	—

W związku z powyższym zmienia się częściowo rozkład jazdy pociągu Nr. 3522 na odcinku Rudnik — Rozwadów, pociągu Nr. 3526 na odcinku Rozwadów — Leżajsk, oraz pociągu Nr. 3526 na odcinku Nisko — Rozwadów, jak następuje:

Pociąg Nr. 3522 Rudnik odj. 16.46, Nisko odj. 17.00, Stalowa Wola odj. 17.12, Rozwadów prz. 17.17.

Pociąg Nr. 3525 Rozwadów odj. 16.10, Stalowa Wola odj. 16.19, Nisko odj. 16.29, Rudnik odj. 16.47, Łętownia odj. 16.56, Sarzyna odj. 17.05, Leżajsk odj. 17.16.

Pociąg Nr. 3526 Nisko odj. 6.06, Stalowa Wola odj. 6.18, Rozwadów przyj. 6.23.

Równocześnie zostają zmienione pociągi osobowe Nr. 3525 (Rozwadów odj. 16.10) i 3526 (Przeworsk odj. 4.57) pomiędzy Rozwadowem i Przeworskiem na pociągi codziennie kursujące

Redaktor naczelny i kierownik działu politycznego— St. Starzewski; redaktor działu kobiecego — M. Orzechowska; kierownik działu sprawozdawczego — J. Bajorek; redaktor kroniki policynej — A. Medyński; kierownik Kroniki Małopolski — B. Pawlik; redaktor działu sportowego — M. Kobiak; telefony własne — Kl. Hrabyk.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony: sekretariat i sprawozdawcy 114-98, 262-42. — Administracja 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małopolskie Wydawnictwo we Lwowie, Sp. o. o. Drukarnia Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego", Lwów, ul. Zimorowicza 15.